

## ROZPRAWY I ARTYKUŁY

MARCIN RAFAŁ PAUK (Uniwersytet Warszawski)

 <https://orcid.org/0000-0001-5438-4060>

### **Diecezje, biskupi i kapituły na południowym pobrzeżu Bałtyku, czyli jeszcze raz o dwunastowiecznych dziejach biskupstwa na Kujawach**

**Zarys treści:** Artykuł poświęcony jest początkom organizacji diecezjalnej na Kujawach w XII w. Początki te są od dawna dyskutowane w literaturze. Wciąż powraca kontrowersja, czy ok. 1124 r. istniały jedno czy dwa odrębne biskupstwa (Włocławek, Kruszwica). Autor dowodzi, że w grę wchodzi tylko jedno biskupstwo, ale analizuje specjalną rolę, jaką odgrywała kapituła w Kruszwicy. Problem przedstawiony został na szerokiej podstawie komparatystycznej.

**Abstract:** The paper is devoted to the beginnings of the organisation of the Cuiavian diocese in the 12th century. These beginning have been discussed in the literature for a long time. The main returning controversy concerns the question of whether there was just one or two bishoprics around 1124 (Włocławek, Kruszwica). The author argues that there could be only one bishopric but he also analyses the special role played by the chapter of Kruszwica. The problem is presented again a broad comparative background.

**Słowa kluczowe:** historia Kościoła, biskupstwo kujawskie w XII w., Włocławek i Kruszwica, kapituły i kanonicy w średniowieczu, polska organizacja kościelna w XII-XIII w.

**Keywords:** Church history, Cuiavian bishopric in the 12th c., Włocławek and Kruszwica, chapters and canons in the Middle Ages, Polish ecclesiastic organisation in the 12-13th centuries

#### 1. WPROWADZENIE

Dzieje wczesnej organizacji kościelnej w Polsce, zwłaszcza na tle innych zagadnień związanych z funkcjonowaniem władzy książęcej i społeczeństwa w epoce poprzedzającej przyrost ilościowy przekazów pisanych w XIII w., należą do problemów relatywnie nieźle rozpoznanych. Pomimo tego istnieją i na tym polu kwestie ze względów źródłowych niedostatecznie wyjaśnione, które powracają w formie tematów „wiecznie zielonych”. Kontrowersje badawcze wokół tych problemów wynikają najczęściej z lakoniczności i niejednoznaczności przekazów źródłowych. Nie chodzi tu jednak niekiedy o zupełny brak źródeł, lecz bardziej o ich właściwe – a zatem najbliższe uwarunkowaniom kulturowym epoki – zrozumienie, uwzględniające kontekst, cel powstania i pragmatykę analizowanego przekazu. Właściwe

odkodowanie zawartych w nich treści wymaga najczęściej uruchomienia dodatkowych kompetencji warsztatowych, uwzględniających poprawnie zastosowaną perspektywę komparatystyczną oraz szczegółową i ciągle przyrastającą wiedzę o realiach funkcjonowania badanych zjawisk i instytucji w wymiarze przekraczającym wąskie ramy historiografii narodowych<sup>1</sup>.

Do zagadnień tego rodzaju bez wątpienia należy kwestia najstarszej organizacji kościelnej na Kujawach, sprowadzająca się w dużej mierze do dylematu, czy w XII w. powstało tam jedno czy też dwa osobne biskupstwa – włocławskie i kruszwickie. Problem nie wydaje się bagatelny ze względu na znaczenie wczesno-średniowiecznej geografii kościelno-politycznej w strukturach władzy, rolę księcia w jej kształtowaniu oraz zadania polityczne i misyjne, przypisywane w literaturze obu diecezjom w pierwszej połowie XII stulecia. Inne, niemniej frapujące osobliwości wczesnej historii biskupstwa kujawskiego i jego roli w strukturze władzy państwa piastowskiego w XII w. związane są z jego rozproszonym uposażeniem, obejmującym m.in. nie tylko położone daleko poza obszarem diecezji rozległe kompleksy dóbr z grodami w Wolborzu i Łagowie, lecz także kapitułę kanoniczną w kościele św. Michała na stołecznym grodzie wawelskim<sup>2</sup>. Kontekstem niezbędnym do właściwego rozpoznania tej kwestii, a także wniesienia czegoś poznawczo owocnego, są materialne, prawnoustrojowe i liturgiczne realia funkcjonowania biskupstw w XII w. – ze szczególnym uwzględnieniem tych nowo utworzonych na wschodnich peryferiach zachodniego chrześcijaństwa. Potrzeba krytyki kluczowych źródeł do powyższej problematyki skłania także do uwzględnienia nowszych badań nad wczesną fazą dyplomatyki papieskiej w dobie dwunastowiecznego przełomu (po)gregoriańskiego. Podstawowe znaczenie dla tematu ma bowiem właściwa interpretacja dyspozycji przywileju Innocentego II dla arcybiskupa magdeburgskiego Norberta z 1133 r., od której zacząć należy wywód. Moja argumentacja podążać będzie w dwóch kierunkach: pierwszy to próba nowego spojrzenia na pragmatykę przekazu wspomnianego przywileju papieskiego dla Magdeburga, drugi to dostarczenie materiału porównawczego z bliskiego geograficznie i kulturowo kręgu wschodniosaskiego, pomorskiego

---

<sup>1</sup> Nowsze kierunki w badaniach nad biskupstwami w pełnym średniowieczu ilustruje kilka prac zbiorowych opublikowanych ostatnimi laty, np.: *The Bishop. Power and Piety at the First Millenium*, red. S. Gilsdorf, Münster 2002 (*Neue Aspekte der europäischen Mittelalterforschung* 4); *Bishop Reformed. Studies of Episcopal Power and Culture in the Central Middle Ages*, red. J.S. Ott, A. Trumbore Jones, Aldershot 2007; *Jenseits des Königshofs. Bischöfe und ihre Diözesen im nachkarolingischen ostfränkisch-deutschen Reich (850-1100)*, red. A. Bihrer, S. Bruhn, Berlin-Boston 2019 (*Studien zur Germania Sacra. Neue Folge* 10); *Die 'Episkopalisierung der Kirche' im europäischen Vergleich*, red. A. Bihrer, H. Röckelein, Berlin-Boston 2022 (*Studien zur Germania Sacra, NF* 13).

<sup>2</sup> T. Wasilewski, Kościół monarszy w X-XII w. i jego zwierzchnik biskup polski, *Kwartalnik Historyczny* 92, 1985, s. 747-768, stworzył koncepcje istnienia w XI-XII w. biskupstwa dworskiego, pierwotnie z siedzibą w Poznaniu, którego funkcje przejął miało nowe biskupstwo kujawskie. Koncepcja ta, choć niepozbawiona interesujących aspektów, nie wytrzymuje krytyki – zob. M.R. Pauk, *Capella regia i struktury Kościoła monarszego w Europie Środkowej X-XII wieku. Ottońsko-salickie wzorce ustrojowe na wschodnich rubieżach łacińskiego chrześcijaństwa*, w: *Granica wschodnia cywilizacji zachodniej w średniowieczu*, Warszawa 2014, s. 211-278.

i połabskiego, który uczynił problem płynności nomenklatury biskupstwa kujawskiego w XII w., jak również genezy podwójnej kapituły, bez konieczności sięgania do koncepcji fundacji i scalenia dwóch biskupstw.

Problematyka najstarszej organizacji kościelnej na Kujawach była od początków naukowej historiografii polskiej przedmiotem licznych publikacji. Z szerszego omówienia rozległego stanu badań i meandrów obszernej dyskusji zwalniają istniejące już omówienia, jakie dali Peter Kriedte, Maciej Michalski, Józef Dobosz i zupełnie niedawno Marcin Danielewski<sup>3</sup>. Uwagi tego ostatniego, będące fragmentem monografii poświęconej chrystianizacji Kujaw w X-XII w., niestety nieprzynoszące jednak nowych argumentów, a zatem i przekonującego wyjaśnienia problemu, odegrały rolę ostatecznej inspiracji do podjęcia tematu i dostarczenia świeżych, być może tym razem rozstrzygających, przesłanek dla wsparcia jednej z funkcjonujących w literaturze tez. Zaznaczmy to od razu – tezy o istnieniu w XII w. tylko jednej diecezji na Kujawach.

Stanowiska badaczy, abstrahując od niewielkich różnic w szczegółach i rekonstruowanej chronologii zdarzeń, po ostatecznym porzuceniu niewątpliwie błędnego poglądu o fundacji biskupstwa kruszwickiego już w XI w., sprowadzić można do dwóch podstawowych koncepcji. Według pierwszej<sup>4</sup> efektem legacji Idziego z Tusculum z 1123/1124 r. i jego współdziałania z Bolesławem III Krzywoustym było ufundowanie dwóch diecezji ze stolicami w Kruszwicy i Włocławku. Jest to zgodne z literalną wymową bulli Innocentego II z 1133 r. Następnie zaś, przed 1148 r. lub dopiero po połowie stulecia, nastąpić miała likwidacja diecezji kruszwickiej poprzez „kanoniczną komasację” obu biskupstw<sup>5</sup>. Utrzymywanie się tytułatury kruszwickiej biskupów kujawskich aż do początku XIII w. Marcin Danielewski – w ślad za Gerardem Labudą zwolennik tezy o „komasacji” – tłumaczy prosto długim utrzymywaniem się tradycji o zlikwidowanym biskupstwie. Formułowane przy tej okazji tezy o Pomorzu Gdańskim i Prusach jako misyjnych celach podwójnej fundacji oraz przebiegu granic obu diecezji są jednak raczej produktem domysłów i dywagacji niż analiz źródłowych.

Alternatywny wariant rekonstrukcji wydarzeń<sup>6</sup> zakłada powołanie na Kujawach w efekcie wspomnianej akcji fundacyjnej Bolesława Krzywoustego i legata Idziego

---

<sup>3</sup> P. Kriedte, *Die Herrschaft der Bischöfe von Włocławek in Pommerellen von den Anfängen bis zum Jahre 1409*, Göttingen 1974, s. 19-31; M. Michalski, *Ustanowienie i wczesne dzieje biskupstwa kujawskiego*, w: *Scripta minora*, t. I, Poznań 1996, s. 83-108, J. Dobosz, *Monarcha i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań 2002, s. 216-219; M. Danielewski, *Cuiavia Christiana. U progu chrześcijaństwa i Kościoła na Kujawach w X-XII wieku*, Poznań 2019, s. 127-168.

<sup>4</sup> Ten zestaw poglądów reprezentują przede wszystkim: J. Tażbirona, *Początki biskupstwa na Kujawach*, *Przegląd Historyczny* 53, 1962, s. 229-244; G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji na Pomorzu i Kujawach w XI-XII wieku*, *Zapiski Historyczne* 33, 1968, s. 19-60; M. Danielewski, *Cuiavia*, s. 127-168; z zastrzeżeniami także J. Dobosz, *Kruszwica w dziejach państwa i Kościoła polskiego doby piastowskiej*, w: *Kruszwica wczesnośredniowieczna*, Warszawa 2023 (*Origines Polonorum*, t. 16), s. 86-98.

<sup>5</sup> Termin zastosował G. Labuda, *Początki*, s. 58-59.

<sup>6</sup> Tak m.in. P. Kriedte, *Die Herrschaft*, s. 19-31; J. Spors, *Podziały polityczne Pomorza Gdańskiego i Sławięsko-Słupskiego w XII-XIV wieku*, Słupsk 1983, s. 14-35; A. Bogucki, *Przynależność administracyjna Kujaw w XI i XII wieku*, w: *Stolica i region*.

tylko jednego biskupstwa. Historycy reprezentujący to stanowisko bardzo różnie tłumaczą pojawienie się dwóch biskupstw w bulli magdeburskiej Innocentego II z 1133 r. – wynikać miało to bądź z samego „projektowania” nigdy niezrealizowanej drugiej diecezji, bądź też z błędu, niedoinformowania lub nadgorliwości papieskiego petenta. Badacze są na ogół zgodni co do faktu przeniesienia z Kruszwicy do Włocławka stolicy diecezji lub też samej rezydencji biskupiej, która jedynie tymczasowo zlokalizowana była w Kruszwicy ze względu na istnienie tam zgromadzenia kanonickiego. Chronologia owych przenosin sytuowana jest albo przed datą wydania przywileju Eugeniusza III (1148), albo w zgodzie z przekazem późnego katalogu biskupów włocławskich, ok. 1160 r.

Badacze tej problematyki skłonni byli tworzyć niekiedy piętrowe i czysto hipoteczne konstrukcje, mające w sobie jedynie pozory logiki. Na przykład Julia Tazbirowa, uznająca jeszcze biskupstwo kruszwickie za fundację Mieszka II, kładła moment jego zniszczenia na schyłek XI w., w czasie dobrze opisanej przez Anonima Galla wojny domowej Władysława Hermana ze Zbigniewem. Uznała zarazem, że ową wojenną destrukcję przetrwała jedynie kapituła katedralna<sup>7</sup>. Pogląd ten uznać trzeba za trudny do przyjęcia. Badaczka nie podjęła bowiem próby wyjaśnienia, co – jej zdaniem – stać miało na przeszkodzie desygnowania biskupa w sytuacji, gdy biskupstwo zachowało swą podstawową instytucję życia wspólnego kleru katedralnego – *ergo* podstawy materialne oraz przestrzeń sakralną do sprawowania liturgii. Do równie ekstrawaganckich pomysłów badawczych zaliczyć trzeba także podejmowane próby ustalenia podziału terytorium diecezji kujawskiej pomiędzy dwa biskupstwa, z postulowaną przez G. Labudę „eksterytorialnością” Gdańska, otoczonego obszarem rzekomej diecezji kruszwickiej<sup>8</sup>. Pogląd o misyjnym charakterze obu diecezji dla ziem pomorskich i pruskich wciąż skłania niektórych badaczy do snucia niesprawdzalnych i pozbawionych uzasadnienia w przekazach źródłowych mniej lub bardziej fantastycznych hipotez<sup>9</sup>. Niezbyt fortunne wydają się także niektóre próby wyjaśnienia dualizmu stolic biskupich, formułowane przez zwolenników istnienia jednej diecezji. Na przykład Ambroży Bogucki próbował tłumaczyć równorzędną rolę Kruszwicy i Włocławka

---

Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej, Włocławek 1995, s. 15-18; J. M a c i e j e w s k i, Biskupstwo włocławskie i jego kujawsko-pomorscy ordynariusze w Polsce piastowskiej – stan i perspektywy badań, w: Historiograficzna prognoza 2000: stan i potrzeby badań nad dziejami regionów kujawsko-pomorskiego i sąsiednich, Bydgoszcz 2000, s. 77-90, zwł. s. 78-80.

<sup>7</sup> J. T a z b i r o w a, Początki, s. 235.

<sup>8</sup> G. L a b u d a, Początki, s. 52-59.

<sup>9</sup> Np. o biskupstwie włocławskim jako uposażeniu (!) efemerycznej misji biskupa ołomuńskiego Henryka Zdika w Prusach niedawno M. S z c z e p a n, Bulla Eugeniusza III z 4 IV 1148 jako świadectwo misji pruskiej biskupstwa włocławskiego w XII wieku, w: Dzierżawy, literaci, posłowie, Malbork 2011 (Studia z Dziejów Średniowiecza 16), s. 213-240. Metodę autora, polegającą na obszernej kompilacji poglądów starszych badaczy – w dużej mierze o statusie niesprawdzalnych hipotez – oraz własnej kompilacji źródeł podporządkowanej jedynie logice luźnych asocjacji, można uznać za symptomatyczną. Powoduje ona niekończący się przyrost publikacji pozbawionych w istocie większych walorów naukowych – są jedynie ekspresją nieweryfikowalnych domysłów. Nie trzeba dodawać, że w rzeczonej bulli Eugeniusza III na temat jakiegokolwiek misji pruskiej nie padło nawet słowo.

wcześniejszą przynależnością obu ośrodków do różnych diecezji – gnieźnieńskiej i płockiej, które odstąpiły część swoich obszarów nowemu biskupstwu<sup>10</sup>. Pogląd ten to pozazródłowy domysł, który w dodatku w najmniejszym stopniu nie tłumaczy stołeczności Kruszwicy. Mało satysfakcjonujące, gdyż zbyt uproszczone, wydaje się też wyjaśnianie istnienia dwóch diecezji na Kujawach w przywileju dla arcybiskupa Norberta jako efektu „nieznajomości rzeczy lub nadgorliwości”<sup>11</sup>. Wymienienie obu ośrodków zdradza w istocie sporą znajomość rzeczy, choć nie taką – jak postaram się to niżej udowodnić – jakiej spodziewałby się współczesny badacz.

Wsparcie któregoś z wyżej zarysowanych poglądów i ostateczne, jak sadzę, rozstrzygnięcie problemu dwóch biskupstw na Kujawach wymaga nieco innej perspektywy poznawczej niż ta stosowana dotąd i ograniczona do bardzo skąpego zestawu, głównie rodzimych, przekazów źródłowych. Oczywiście banalnie zabrzmić może twierdzenie, że w realiach funkcjonowania struktur kościelnych wczesnego średniowiecza tworzenie nowych, okresowy lub trwały zanik, jak również okresowe podziały lub scalanie istniejących biskupstw należały do zjawisk spotykanych nie tylko na peryferiach zachodniego chrześcijaństwa<sup>12</sup>. Pamiętać warto, że w warunkach ciągle niskiego poziomu instytucjonalizacji struktur władzy wczesnośredniowieczne biskupstwa nie były jakimiś administracyjno-biurokratycznymi abstrakcjami, lecz bytami ściśle spersonifikowanymi w osobach ordynariuszy i hierarchicznych, mniej lub bardziej sformalizowanych środowisk (jakkolwiek byśmy ten krąg nazwali) kleru z ich otoczenia<sup>13</sup>. Nietrwałość owych struktur konkurowała jednak w interesującym nas okresie z załączkami instytucjonalnej ciągłości nawet w warunkach dekonstrukcji politycznej. Dobrze znana jest kwestia całkowicie efemerycznych biskupstw wschodniofrankijskich z 742 r. w Büraburgu (Fritzlarze), Erfurcie i Würzburgu, z których poza schyłek VIII w. przetrwało tylko to ostatnie<sup>14</sup>. Nie do końca precyzyjnie rozpoznane

<sup>10</sup> A. B o g u c k i, *Przynależność*, s. 17.

<sup>11</sup> J. M a c i e j e w s k i, *Biskupstwo*, s. 79.

<sup>12</sup> H.-J. S c h m i d t, *Kirche, Staat, Nation. Raumgliederung der Kirche im mittelalterlichen Europa*, Weimar 1999 (Forschungen zur mittelalterlichen Geschichte 37); S. P e t e r s e n, *Bistumsgründungen im Widerstreit zwischen Königen, Bischöfen und Herzögen. Die Bistumsgründungen in ottonischer, salischer und staufischer Zeit*, w: *Bistümer und Bistumsgrenzen vom frühen Mittelalter bis zur Gegenwart*, Rom-Freiburg-Wien 2006, s. 81-106; L. K é r y, *Die Errichtung des Bistums Arras 1093/1094*, *Sigmaringen* 1994 (Beihefte der Francia 33), s. 307-330.

<sup>13</sup> Pojęcie kapituły jest z niezrozumiałych względów niechętnie używane na określenie otoczenia biskupiego w Polsce przed połową XII w. Cięży zapewne na tym całkowicie pozbawiona podstaw źródłowych wizja ewolucyjnej genezy kapituł z szerszego otoczenia biskupa, do którego rzekomo zaliczać się pierwotnie mieli też mnisi (zob. A. R a d z i m i ń s k i, *Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce XIV i XV w. na tle porównawczym*. Studium nad rekrutacją i drogami awansu, Toruń 1995, s. 41-47). Tymczasem w tworzonych na surowym korzeniu w X i XI w. w bliskim kręgu geograficzno-kulturowym biskupstwach Rzeszy (np. w saskiej Miśni, Żytcach-Naumburgu i Merseburgu czy wschodniofrankijskim Bambergu), uformowane grupy kanonickie, nierzadko z całkowicie autonomicznym wobec ordynariusza uposażeniem, widoczne są już w pierwszych dziesięcioleciach po fundacji.

<sup>14</sup> F. S t a b, *Die Gründung der Bistümer Erfurt, Büraburg und Würzburg durch Bonifatius im Rahmen der fränkischen und päpstlichen Politik*, *Archiv für mittelrheinische Kirchengeschichte* 40, 1988, s. 13-41.

są okoliczności pojawiania się i znikania diecezji morawskiej, istniejącej dowodnie ok. 976 r., ale aż do schyłku XI stulecia podlegającej okresowemu wchłanianiu przez silniejsze politycznie biskupstwo praskie<sup>15</sup>. Jej ordynariuszy można by określić mianem „elusive bishops”, którego Michael Gelting użył do scharakteryzowania pozornej lub rzeczywistej płynności stosunków kościelnych w Danii w tym samym okresie<sup>16</sup>. W dyskusji na temat genezy biskupstwa ołomunieckiego akcentowany bywa też problem kontynuacji lub jej braku względem istniejącej na tym obszarze wielkomo-rawskiej organizacji kościelnej. Z drugiej strony relatywna trwałość instytucjonalna wczesnośredniowiecznych biskupstw pozwoliła na kontynuację funkcjonowania dziesiątowiecznych diecezji północnego Połabia po wielkim powstaniu słowiańskim z 983 r. w formie przetrwalnikowej i ich reaktywację w XII w.<sup>17</sup>

Odpowiednio dobrany kontekst komparatystyczny pozwolić może na lepsze rozpoznanie uwarunkowań procesu tworzenia biskupstw polskich XII w. Ów horyzont porównawczy ograniczony zostanie do szeroko rozumianej strefy południowego pobrzeża Bałtyku, w którym mieszczą się reaktywowane lub stworzone na nowo w interesującym nas stuleciu diecezje Połabia i Pomorza, leżące pomiędzy Wezerą i Łabą a dolną Wisłą. Jedynym, choć nieodległym geograficznie, odstępstwem od tej reguły będzie spojrzenie na stosunki wewnętrzne w biskupstwie żytycko-naumburskim. Tak szeroka perspektywa pozwala przyznać, że interesujące nas problemy z organizacją biskupstwa na Kujawach nie były zjawiskiem swoistym i odosobnionym.

## 2. *NUMERUS SUFFRAGANEORUM* – DWA BISKUPSTWA KUJAWSKIE W PRZYWILEJU INNOCENTEGO II DLA ARCYBISKUPA MAGDEBURSKIEGO NORBERTA (1133)

Analizowanie wciąż tych samych, niezwykle skąpych przekazów oraz kompilowanie poglądów, a nierzadko tylko zwykłych domysłów, formułowanych w obfitej literaturze bez dodania do dyskusji nowych argumentów, wydaje się działaniem poznawczo jałowym. W gęstwinie hipotez, często ufundowanych wyłącznie na mocnym przekonaniu badacza i niepopartych źródłami, celowe wydaje się uporządkowanie dyskusji, a przede wszystkim powrót do analizy źródeł, ustalania pragmatyki ich przekazu oraz kontekstu powstania w zgodzie z najnowszym stanem wiedzy. Dlatego w pierwszej kolejności wypada poświęcić na nowo uwagę przekazowi kluczowemu

<sup>15</sup> D. Třeštlík, Moravský biskup roku 976, w: *Ad vitam et honorem. Profesoru Jaroslavu Mezníkoví přátelé a žáci k pětasedesátým narozeninám*, Brno 2003, s. 211-220; M. Wihoda, *Morava v době knížecí 906-1197*, Praha 2010, s. 100-102, 175-178.

<sup>16</sup> M. Gelting, *Elusive Bishops. Remembering, Forgetting, and Remaking the History of the Early Danish Church*, w: *The Bishop. Power and Piety at the First Millennium*, Münster 2004, s. 169-200.

<sup>17</sup> J. Petersohn, *Der südliche Ostseeraum im kirchlich-politischen Kräftefeld des Reichs, Polens und Dänemarks vom 10. bis 13. Jahrhundert*, Köln-Wien 1979 (*Ostmitteleuropa in Vergangenheit und Gegenwart* 17), s. 17-27. O wczesnośredniowiecznych biskupstwach jako relatywnie najbardziej zinstytucjonalizowanych formach władzy politycznej we wczesnym i pełnym średniowieczu zob. klasyczne już studium: T. Reuter, *A Europe of Bishops. The Age of Wulfstan of York and Burchard of Worms*, w: *Patterns of Episcopal Power: Bishops in Tenth and Eleventh Century Western Europe*, Berlin-Boston 2011 (*Prinz-Albert-Forschungen* 6), s. 17-38.

dla podjętego tu tematu. Jest nim szeroko komentowany w literaturze przywilej papieża Innocentego II dla arcybiskupa magdeburskiego Norberta z 27 V 1133 r., rozciągający metropolitalną zwierzchność tego ostatniego na całą polską prowincję kościelną i Pomorze<sup>18</sup>. Z tego tytułu zawiera on wielce kłopotliwą dla badaczy listę biskupstw położonych na wschód od dotychczasowej granicy metropolii magdeburskiej. Problemy te dotyczą wyłącznie „młodych” biskupstw, ufundowanych lub ewentualnie mających dopiero zaistnieć w związku z militarnym podbojem oraz chrystianizacją Pomorza nadwiślańskiego i nadodrzańskiego przez Bolesława III Krzywoustego. Na wstępie podkreślić trzeba, że jest to zarazem jedyny przekaz, w którym biskupstwa włocławskie i kruszwickie odnotowane zostały jednoznacznie razem jako dwie równoległe istniejące obok siebie instytucje kościelne<sup>19</sup>. Tym samym kancelarię Innocentego II, a raczej jej ówczesnie wielce wpływowego petenta – Norberta z Xanten, od 1129 r. arcybiskupa Magdeburga – uznać trzeba od razu za jedyne sprawcę zamieszania, które wokół kwestii liczby biskupstw na dwunastowiecznych Kujawach panuje od stulecia w mediewistyce polskiej. Z należytego zrozumienia pragmatyki przywilejów papieskich z pierwszej połowy XII w. w ogólności, a przywileju dla arcybiskupa Norberta w szczególności, uczynić należy zatem pierwszy i niezbędny warunek oceny wartości tego przekazu dla interesującego nas tematu.

Wydany wiosną 1133 r. na Lateranie przywilej papieski uznaje się w literaturze polskiej za koronny dowód starannie zaplanowanego, a nawet rzekomo przeprowadzonego w dość odległych od siebie etapach, ataku metropolity magdeburskiego na niezależność polskiej prowincji kościelnej<sup>20</sup>. Nie ma tu potrzeby obszernego przedstawiania okoliczności wystawienia tego dokumentu. Nie budzą one zresztą większych wątpliwości<sup>21</sup>. Warto jednak podkreślić kilka podstawowych faktów, które pozwolą lepiej rozpoznać pragmatykę samego przywileju oraz motywy i znaczenie zawartych w nim rozstrzygnięć. Przywilej dla arcybiskupa Norberta wystawiony został w dniu koronacji cesarskiej Lotara III, którego siła militarna była jedynym czynnikiem zdolnym otworzyć przed Innocentem II, i to na krótko, bramy Rzymu, trwale zdominowanego przez zwolenników jego rywala, Anakleta II. Papież z powodu trwającej od 1130 r. schizmy znajdował się zatem w stanie głębokiej zależności od władcy niemieckiego i wysokich dostojników kościelnych z jego otoczenia, wśród których zarówno pod względem relacji z nowym cesarzem, jak

<sup>18</sup> Urkundenbuch des Erzstifts Magdeburg, t. I, wyd. F. Israël, W. Möllenberg, Magdeburg 1937, nr 229.

<sup>19</sup> J. Tazbirowa, Początki, s. 230; M. Michalski, Ustanowienie, s. 99-102.

<sup>20</sup> Dowodem na to, obok inkryminowanego przywileju rzymskiego, miałyby być bulla Innocentego II wystawiona na prośbę Norberta z Xanten w Auxerre w 1131 r., gdzie do listy sufraganów magdeburskich dopisano biskupstwo poznańskie. Daleko idący sceptycyzm co do zasadności takiej interpretacji wyraziłem już w innym miejscu – M.R. Pauk, Did the Piast Dynasty Have a Court Bishopric? The Poznań Bishopric and its Bishops during the so called Second Piast Monarchy (cca. 1070-1140), w: Polonia coepit habere episcopum. The Origin of the Poznań Bishopric in the Light of the Latest Research, Poznań 2019, s. 150-151.

<sup>21</sup> Jedyne może poza absurdalną tezą K. Małeczyskiego, Bolesław III Krzywousty, Wrocław 1975, s. 300, że Lotar III gotów był pomaszerować z wielką armią na Rzym po to, by zapewnić arcybiskupowi magdeburskiemu zwierzchnictwo nad Kościołem w Polsce, popartą fikcyjnym odsyłaczem źródłowym.

i zasług w promowaniu sprawy Innocentego II w Rzeszy wyróżniał się arcybiskup magdeburski<sup>22</sup>. Jego roszczenia do zwierzchnictwa nad polską organizacją kościelną, podniesione w 1133 r., należy rozpatrywać jednak w bardzo ścisłym kontekście współczesnych im pretensji drugiego z saskich metropolitów, arcybiskupa hambursko-bremeńskiego Adalberona, do przywrócenia mu zwierzchności kościelnej nad biskupstwami Skandynawii, Islandii, Wysp Owczych i Orkadów, utraconej w 1104 r. w wyniku fundacji metropolii w Lundzie. Również one za sprawą protekcji Lotara III znalazły przychylność w oczach papieża. Adalbero uzyskał w tym samym czasie analogiczny do magdeburskiego przywilej papieski, przywracający mu dawny zakres władzy metropolitalnej z pominięciem praw Lundu, mimo że do niedawna należał jeszcze do nielicznych w Rzeszy zwolenników Anakleta. W ślad za tym przywilejem poszły także papieskie listy do władców i biskupów duńskich i skandynawskich nakazujące podporządkowanie się kościelnej zwierzchności Hamburga, jednakże wobec raczej biernego oporu niż aktywnego przeciwdziałania arcybiskupów Lundu, Askera, Eskila i ich sufraganów, plan Adalberona pozostać musiał wyłącznie na pergaminie<sup>23</sup>. Do problemu znaczenia przywileju hambursko-bremeńskiego dla rozwikłania zagadki rozmnożonych biskupstw polskich w przywileju magdeburskim przyjdzie nam jeszcze wrócić.

Istotnym kontekstem dla sprawy obu saskich metropolitów w Rzymie wiosną 1133 r. jest znacząco rosnący właśnie w tym czasie autorytet papieża jako ostatecznej instancji sądowej<sup>24</sup>. Oczywiście błędem byłoby jednak przypisywanie pogregoriańskiemu papieżom centralizmu oraz poziomemu biurokratyzacji i upiśmienia typowych dla dużo późniejszego okresu w dziejach tej instytucji. Niewątpliwie papieżstwo doby reformy gregoriańskiej, zwłaszcza począwszy od pontyfikatu samego Grzegorza VII, aspirowało do uniwersalistycznej roli źródła norm i arbitra w sprawach nie tylko *stricte* kościelnych. Niemniej autorytet papieski długo jeszcze ufundowany był przede wszystkim na jego akceptacji przez wchodzących z kurią w rozmaite interakcje zewnętrznych partnerów (w tym petentów zwracających się do niej w różnych sprawach, zazwyczaj inicjujących owe kontakty), nie na realnym

<sup>22</sup> Syntetycznie ostatnio I.S. Robinson, Innocent II and the Empire, w: Pope Innocent II (1130-1143). The World vs The City, London – New York 2016, s. 27-68; M. Riebel, „cum imperatore perrexit in Italiam”. Magdeburger Erzbischöfe und Naumburger Bischöfe als Teilnehmer von Italienzügen (1037-1137), w: 1050 Jahre Erzbistum Magdeburg (968-2018). Die Errichtung und Etablierung des Erzbistums im europäischen und regionalen Kontext (10.-12. Jahrhundert), Leipzig 2022 (Italia Regia. Fonti e ricerche per la storia medievale 6), s. 335-337 (gdzie interesująca analiza grafii zachowanego w oryginale dokumentu, w którym imię Norberta w nagłówku zostało znacząco pogrubione, wraz z tezą o szczególnie manifestacyjnym walorze dyplomu).

<sup>23</sup> W. Seegrün, Das Papsttum und Skandinavien bis zur Vollendung der nordischen Kirchenorganisation (1164), Neumünster 1967, s. 133-145; A.E. Christensen, Archbishop Asser, the Emperor and the Pope. The First Archbishop of Lund and his Struggle for the Independence of the Nordic Church, Scandinavian Journal of History 1, 1976, s. 25-42.

<sup>24</sup> E. Veneziani, The Papacy and Ecclesiology of Honorius II (1124-1130). Church Governance after the Concordat of Worms, Woodbridge 2023, s. 78-90; A.J. Duggan, Iura sua unicuique tribuat. Innocent II and the Advance of the Learned Law, w: Pope Innocent II (jak w przyp. 22), s. 278-296.



potencjale władzy papieskiej do przeforsowania własnych uroszczeń i postulatów<sup>25</sup>. Średniowiecznych dokumentów papieskich – nie tylko tych z dość wczesnego etapu kształtowania się kurialnej protobiurokracji, do którego niewątpliwie zalicza się pierwsza połowa XII w. – nie sposób traktować jako urzędowych aktów prawnych. Ich kształt był wypadkową interesów petenta, który dostarczał kurii niezbędnych informacji i formułował oczekiwania, a potrzebami papieskiej reprezentacji i ekspresji władzy, zwierzchności i autorytetu<sup>26</sup>. Stan rzeczywisty spraw, z którymi zwracano się do kurii, mógł odgrywać w tym wszystkim rolę drugoplanową. Manifestacyjny walor obu przywilejów działał zatem obustronnie – był zarazem uhonorowaniem oddanych stronników papieskich w niemieckim episkopacie, obecnych na wyprawie Lotara III, ale także materialnym wyrazem papieskiego autorytetu. Apelacja obu saskich arcybiskupów do papieża jest tego dobrym przykładem. Dawała ona jednocześnie Innocentemu II możliwość demonstracji swej władzy sądenia metropolitów i biskupów oraz karania tych, którzy ośmielili się zlekceważyć sądowe prerogatywy następcy św. Piotra.

Kształt listy biskupstw w przywileju Innocentego II wzbudził rozmaite próby jego wyjaśnienia. Dotyczyły one szczególnie dwóch biskupstw na Pomorzu Przed- i Zadorzańskim. Nieweryfikowalne hipotezy stawiano na temat domniemanej wiedzy magdeburgskiego środowiska kościelnego lub samego papieża o biskupstwach „projektowanych” na Pomorzu Zachodnim. Warto jednak zauważyć, że roszczenia Norberta z Xanten na obszarze Pomorza Zachodniego, obwieszczone wpisaniem do przywileju nieistniejących biskupstw pomorskiego i szczecińskiego, uderzały nie tyle w interesy arcybiskupa gnieźnieńskiego, ile przede wszystkim w ciągle zarządzającego tym obszarem biskupa bamberskiego Ottona I i jego następców<sup>27</sup>. Łatwo identyfikowalne nazwy Kruszwicy i Włocławka, w dodatku rozdzielone biskupstwem

---

<sup>25</sup> Pontyfikat Innocentego II i długotrwałą schizmę anakletiańską ocenia się w nowszych badaniach jako przełomowe w wielu istotnych dla uniwersalizmu papieskiego kwestiach, takich jak recepcja prawa rzymskiego, sądownicze prerogatywy kurii czy lawinowy przyrost produktów kancelarii papieskiej – zob. R. S c h i e f f e r, Die Reichweite päpstlicher Entscheidungen nach der papstgeschichtlichen Wende, w: Das begrenzte Papsttum. Spielräume päpstlichen Handelns. Legaten – delegierte Richter – Grenzen, Berlin-Boston 2013, s. 13-27; M. S c h r ö r, Metropolitangewalt und papstgeschichtliche Wende, Husum 2009, s. 214-237; J. J o h r e n d t, Das Innozenzianische Schisma aus kurialer Perspektive, w: Gegenpäpste – ein unerwünschtes mittelalterliches Phänomen, Wien-Köln-Weimar 2012 (Papsttum im mittelalterlichen Europa 1), s. 127-164; o roli legitymizacji władzy z okresie schizm z perspektywy rozwoju dyplomatyki papieskiej ostatnio B. S c h ö n f e l d, Die Urkunden der Gegenpäpste. Zur Normierung der römischen Kanzleigewohnheiten im 11. und 12. Jahrhundert, Köln 2018 (Papsttum im mittelalterlichen Europa 7).

<sup>26</sup> O procesie składania suplik we wczesnej formie ostatnio B. W i e d e m a n n, Pater sanctissime. Petitions to the Pope in the Twelfth and Thirteenth Century, Archiv für Diplomatik 69, 2023, s. 109-155.

<sup>27</sup> Jeszcze w 1139 r., tj. w roku śmierci biskupa bamberskiego Ottona I, nie funkcjonowało tam żadne biskupstwo, co dobitnie zaświadcza przywilej tegoż Innocentego II dla następcy zmarłego, nowego biskupa bamberskiego Egilberta, który miał zarządzać obszarem misyjnym Ottona do czasu ustanowienia dla niego własnego biskupa (Pommersches Urkundenbuch [dalej cyt.: PUB], t. I, wyd. K. Conrad, Köln-Wien 1970, nr 28). Konsekracja pierwszego biskupa Adalberta przez samego papieża Innocentego II odbyła się w następnym roku.

mazowieckim, mogłyby być jednak mocnym argumentem za utworzeniem dwóch biskupstw na Kujawach w 1123/1124 r. Co więcej, ich wymienienie zdradza dobrą orientację środowiska magdeburgskiego w geografii kościelnej Polski XII w., niezależnie od spornej kwestii istnienia dwóch diecezji, nie sposób zaprzeczyć bowiem ścisłemu związkowi obu wymienionych kujawskich grodów z biskupstwem. Nie jest jednak moją intencją mnożenie hipotez na temat kształtu „pomorskiej” i „kujawskiej” części listy, gdyż należy je potraktować kompleksowo. W istocie rozmnożenie biskupstw na Pomorzu Odrzańskim, o których z innych współczesnych źródeł wiemy, że nie funkcjonowały przed 1140 r., nie dodaje wiarygodności wzmiance o biskupstwach kujawskich. Ujawnia bowiem, że zasadą komponowania listy nowych magdeburgskich sufraganów było coś zupełnie innego niż wierne odwzorowanie realiów kościelnych metropolii gnieźnieńskiej z początku lat trzydziestych XII w.

Lista owa zawiera nazwy ośmiu biskupstw (*inter Albiam et Oderam Stetin et Lubus, ultra Oderam vero Pomerana, Poznin, Gnezen, Craco, Vuartizlau, Cruciwiz, Masouia et Lodilaensis*)<sup>28</sup> – nowych obediencyjnych nabytków arcybiskupa Magdeburga. Razem z wymienionymi w poprzednim przywileju Innocentego II, uzyskanym przez Norberta z Xanten już w 1131 r. w Auxerre<sup>29</sup>, pięcioma diecezjami saskimi (nie licząc wymienionego tam Poznania), liczba sufraganów metropolity magdeburgskiego urosła do imponującej liczby trzynastu. W istocie w latach 1131-1133 dwa z biskupstw saskich – położone na wschód od Łaby Brandenburg i Havelberg – wciąż jeszcze nie funkcjonowały w pełnym wymiarze, ale zachowywały instytucjonalną ciągłość poprzez osoby konsekrowanych biskupów, przebywających stale w otoczeniu metropolity. Najistotniejsze wydaje się jednak to, że decyzja Innocentego II czyniła z metropolity magdeburgskiego hierarchę kościoła Rzeszy, który zarządzał drugą co do liczebności sufraganów archidiecezją po arcybiskupie mogunckim, a daleko przewyższał pod tym względem innych metropolitów nadreńskich.

Waga laterańskiego przywileju dla magdeburgskiego środowiska kościelnego była ogromna. Uznany za wielki sukces arcybiskupa Norberta, był on pieczołowicie przechowywany w archiwum katedralnym<sup>30</sup>. Za rozmnożeniem liczby polskich i pomorskich biskupstw w przywileju Innocentego II z 1133 r. kryje się wyłącznie interes odbiorców dokumentu, którzy też bez wątplenia dostarczyli kurii rzymskiej niezbędnych danych do jego zredagowania. W fakcie owego rozmnożenia nie sposób dopatrywać się odzwierciedlenia twardej wiedzy o faktach, jak np. domniemanych planach utworzenia na Pomorzu i Kujawach takiej, a nie innej liczby biskupstw lub też rzekomej niepewności, będącej efektem znajdowania się owych biskupstw jedynie w „fazie organizacji”. Lista biskupstw zawarta w dyplomie papieskim odzwierciedla raczej wyobrażenia środowiska magdeburgskiego o geografii kościelnej wschodnich kresów łacińskiej ekumeny, połączone z typową dla formuł pertynencyjnych akrybiczną

<sup>28</sup> Urkundenbuch des Erzstifts Magdeburg, t. I, nr 229.

<sup>29</sup> Tamże, nr 227.

<sup>30</sup> *Gesta episcoporum Magdeburgensium*, wyd. W. Schum, Monumenta Germaniae Historica, Scriptorum, t. XIV, Hannoverae 1883, s. 414: *de Polonorum quoque episcopis ex primitivis privilegiorum ecclesie huius, scilicet Magdeburgensis, scriptis subiectionem illi debentibus iusticiam exposcens, iterato exinde a papa Innocentio privilegii confirmationem, que apud nos conservatur, suscepisset.*

tendencją do enumeracji w przywileju wszystkich potencjalnych stolic biskupich na obszarze będącym przedmiotem zainteresowania Magdeburga. Podstawowy cel owej akrybii wydaje się odmienny od zakładanego powszechnie w polskiej literaturze. Uwzględnienie kluczowych kategorii kultury politycznej XII w., z wyłączeniem nieco prezentystycznego rozumienia papieskich dyplomów z tego okresu jako „aktów urzędowych”, dokumentujących formalistycznie rozumiane czynności publiczno-prawne, każe widzieć w interesującym nas fragmencie tekstu przede wszystkim zabieg podnoszący rangę arcybiskupiego petenta – najwierniejszego i najbardziej wpływowego stronnika Innocentego II w Rzeszy<sup>31</sup>.

Wysoka liczba sufraganów, uznających zwierzchnią władzę metropolity, budowała instytucjonalny prestiż stolicy kościelnej, którego jednak nie da się odseparować od osobistego honoru i rangi osoby piastującej urząd arcybiskupa<sup>32</sup>. Motywy Norberta nie odbiegały daleko, jak można sądzić, od myśli wyrażonej wprost w nieco późniejszym dyplomie papieskim dla arcybiskupstwa magdeburgskiego, którego odbiorcą był jeden z następców Norberta, Wichman z Seeburga. W przywileju tym, wydanym w 1160 r., także w sytuacji schizmy papieskiej za równoległego pontyfikatu Aleksandra III, procesarski papież Wiktor IV podporządkował arcybiskupstwu magdeburgskiemu biskupstwo pomorskie *ad augendum prefate ecclesie suffraganeorum numerum*<sup>33</sup>. Powiększenie liczby sufraganów w jednym i drugim przypadku jawi się zatem jako cel sam w sobie, choćby i – jak w przypadku biskupów polskich – bez próby skłonienia ich do rzeczywistego uznania obediencji metropolity magdeburgskiego<sup>34</sup>. Ta ostatnia realnie przejawiać się mogła przede wszystkim w uczestnictwie w synodach zwoływanych przez arcybiskupa, zwierzchności dyscyplinarnej w przypadku kanonicznych uchybień oraz prawie do konsekrowania nowych biskupów, połączonego z odebraniem od nich przysięgi obediencyjnej. Uzyskanie papieskich przywilejów rozszerzających na północ i wschód władzę kościelną niemieckich metropolitów, choć bez wątplenia wkalkulowane w znów aktywną politykę Lotara III na północnych i wschodnich rubieżach Rzeszy, w zgodzie z uwarunkowaniami kultury politycznej epoki musi być pojmowane przede wszystkim w kategoriach rangi,

---

<sup>31</sup> Według hagiografa Norberta arcybiskup miał w 1133 r. powstrzymać Lotara III przed wymuszeniem na Innocentym II prawa do królewskiej inwestytury biskupów w dawnej, tj. poprzedzającej tzw. konkordat wormacki, formie – *Vita sancti Norberti archiepiscopi Magdeburgensis* (*Vita A*), cap. 21, w: *Lebensbeschreibungen einiger Bischöfe des 10.-12. Jahrhunderts*, wyd. H. Kallfelz, Darmstadt 1973 (*Ausgewählte Quellen zur deutschen Geschichte des Mittelalters. Freiherr von Stein-Gedächtnisausgabe*, t. 22), s. 536.

<sup>32</sup> O fundamentalnej dla kultury politycznej średniowiecza kategorii „honoru”, także w doniesieniu do hierarchów Kościoła, szeroko K. G ö r i c h, *Die Ehre Friedrich Barbarossas. Kommunikation, Konflikt und politisches Handeln im 12. Jahrhundert*, Darmstadt 2001; t e n Ź e, *Ehre des Erzbischofs. Arnold von Selenhofen (1153-1160) im Konflikt mit Mainz*, *Archiv für mittelrheinische Kirchengeschichte* 53, 2001, s. 93-123.

<sup>33</sup> PUB I, nr 49; stało się to podstawą do wysuwanych jeszcze do drugiej ćwierci XIII w. roszczeń do zwierzchności Magdeburga nad biskupstwem pomorskim.

<sup>34</sup> Taka próba w związku z analogicznym przywilejem Innocentego II dla arcybiskupa hambursko-bremeńskiego Adalberona (o czym niżej) podjęta została jednak przez kurię w odniesieniu do władców i biskupów skandynawskich – *Diplomatarium Danicum*, t. I, cz. 2, wyd. L. Weibull, København 1963, nr 58, 59, 60, 61.

precedencji i honoru, tj. przede wszystkim jako akt osobistego wywyższenia aktualnych sojuszników papieża.

Determinację Norberta, by wykorzystać sprzyjający moment do wzmocnienia podstaw swej metropolitalnej godności, dodatkowo inspirować mogły normy kanoniczne, które na przełomie XI i XII w. definiowały metropolię kościelną jako strukturę wymagającą odpowiedniej liczby sufraganów. Została ona zaczerpnięta z Dekretalów Pseudo-Izydora, gdzie funkcjonowała od IX w. jako rzekomy dekret papieża Pelagiusza II. Stawiał on pełnoprawnej prowincji kościelnej wymóg posiadania dziesięciu lub jedenastu *civitates* wraz z ich biskupami<sup>35</sup>. Kanon ten, choć nieobecny jeszcze w starszych kolekcjach z X-XI w., zaczął pojawiać się częściej właśnie dopiero w kolekcjach z doby reformy gregoriańskiej, w bardziej usystematyzowany sposób precyzujących pozycję metropolitów w strukturze Kościoła powszechnego<sup>36</sup>. Pierwszeństwo w tej materii przypisać należy zbiorowi znanemu jako Kolekcja 74 Tytułów, datowanemu zwykle na siódmą dekadę XI w.<sup>37</sup> Następnie rzeczony kanon Pseudo-Pelagiusza odnajdujemy w kolekcji kanonistycznej Anzelma z Lukki<sup>38</sup>, a w skróconej i zmodyfikowanej formie – gdzie mowa już o dwunastu diecezjach – otwiera on też III księgę *Liber de vita Christiana* Bonizona z Sutri, będącą zbiorem kanonów na temat władzy metropolitów i ich relacji z papieżem i sufraganami<sup>39</sup>. Chronologicznie kolejnym miejscem recepcji jest IV księga Panormiów<sup>40</sup>, ostatecznie zaś także *Decretum* Gracjana. Rozpowszechnienie kanonu Pelagiusza II w kolekcjach kanonicznych schyłku XI i pierwszej połowy XII w. sprawia, że mógł on być w kręgu magdeburgskim pod rządami Norberta z Xanten, wcielającym w życie niektóre idee reformy kościelnej, dobrze znany i służyć jako ideowa podstawa dążeń ku rozszerzeniu metropolii w nawiązaniu do zadawnionych roszczeń<sup>41</sup>. Niestety średniowieczne księgozbiory magdeburgskich instytucji kościelnych, włącznie z kapitułą

<sup>35</sup> *Decretales Pseudo-Isidorianae et Capitula Angilramni*, wyd. P. Hinschius, Lipsiae 1863, s. 724: *Sed quia denuo nostram mediocritatem de ea re interrogare dignum duxistis, scitote certam provinciam esse, quae habet decem vel undecim civitates, et unum regem, et totidem minores potestates sub se, et unum episcopum aliosque suffragatores decem vel undecim episcopos iudices, ad quorum iudicium omnes causae episcoporum, et reliquorum sacerdotum ac civitatum causae referantur ut ab hiis omnibus iuste consona voce discernantur.*

<sup>36</sup> M. S c h r ö r, *Metropolitengewalt*, zwł. s. 148-238; także Ch. R o l k e r, *Canon Law in the Age of Reforms (c. 1000 to 1150)*, Washington 2011 (*History of Medieval Canon Law*), s. 186-286.

<sup>37</sup> *Diuersorum patrum sententiae sive Collectio in LXXIV titulos digesta*, wyd. J. Gilchrist, Citta del Vaticano 1973 (*Monumenta iuris canonici*, ser. B: *Corpus collectionum*, t. 1), s. 174 (cap. 6, par. 65).

<sup>38</sup> *Anselmi episcopi Lucensis Collectio Canonum una cum Collectione Minore*, wyd. F. Thanner, t. I, Innsbruck 1915, s. 320 (VI 103).

<sup>39</sup> Bonizo, *Liber de vita christiana*, III 2, wyd. E. Perels, Berlin 1930 (*Texte zur Geschichte des römischen und kanonischen Rechts im Mittelalter* 1), s. 72: *Provincia habet XII civitates et totidem iudices et totidem episcopos et unum metropolitanum et unum regem.*

<sup>40</sup> Panormia, IV 24, s. 17, edycja online: <<https://ivo-of-chartres.github.io/panormia.html>>.

<sup>41</sup> Bardzo bliski mojego rozumienia celu roszczeń magdeburgskich z 1133 r. jest Th. W i l l i c h, *Magdeburger Primatskonstruktionen vom 10. bis zum 14. Jahrhundert*, w: *Tradition und Wandel. Beiträge zur Kirchen-, Gesellschafts- und Kulturgeschichte. Festschrift für Heinz Doppsch*, Wien-München 2001, s. 97-119, zwł. s. 116-117.

katedralną, uległy zniszczeniu, toteż o obecności i użytkowaniu tam którejs z kolekcji kanonistycznych w XII w. możemy jedynie domniemywać.

Nie sposób rozstrzygnąć, czy skarga Norberta wniesiona do kurii Innocentego II na polskich biskupów, odmawiających uznania zwierzchności Magdeburga wbrew starym papieskim przywilejom, była efektem jakiegoś długofalowego planu, czy raczej doraźnego impulsu, którego podłoże stanowiła prestiżowa rywalizacja saskich arcybiskupów. Nie sposób zarazem nie uwzględnić tu kwestii analogicznych roszczeń, podniesionych wiosną 1133 r. przez arcybiskupa hambursko-bremeńskiego Adalberona<sup>42</sup>. Podjął on uwieńczone chwilowym sukcesem wysiłki na rzecz odbudowy swej metropolii w dawnym kształcie, tj. przed ustanowieniem w 1104 r. arcybiskupstwa w duńskim Lundzie. Od Innocentego II otrzymał jeszcze przed Norbertem zbliżony w treści przywilej, przywracający mu zwierzchnictwo nad wszystkimi biskupstwami skandynawskimi<sup>43</sup>.

Przypadek arcybiskupstwa hambursko-bremeńskiego i jego kontestowanej już w XI w. supremacji nad kościołami Skandynawii i wysp atlantyckich wydaje się instruktywny dla sposobu myślenia wysokich hierarchów kościelnych tej doby na temat własnego statusu. Ambitny i wpływowy poprzednik Adalberona, arcybiskup Adalbert I (1043-1072), świadomy był kruchości podstaw swej arcybiskupiej godności. Niekorzystny wpływ na zakres władzy metropolitalnej mogła mieć zwłaszcza realizacja planów duńskiego króla Swena Estridsena, dążącego do osłabienia zależności biskupstw Danii od wpływów saskich. Wzmacniając swą polityczną potęgę w Rzeszy, Adalbert postanowił zatem znacząco pomnożyć liczbę swoich sufraganów w kontynentalnej części archidiecezji celem zabezpieczenia się na wypadek chwiejnej lojalności biskupów skandynawskich. Jak zaświadcza Adam z Bremy, który przypisał metropolicie ambicje tworzenia nowego kościelnego patriarchatu, Adalbert planował przekształcenie zgromadzeń kanonicznych, a nawet zwykłych kościołów lokalnych na terenie swej diecezji, w katedry nowych biskupstw. Metropolita nie przejmował się przy tym zbyt normami kanonicznymi, które nakazywały lokowanie biskupstw w ośrodkach osadniczych o odpowiednim zaludnieniu i randze. Powstać miały zatem nowe biskupstwa w Pahlen, Heiligenstedt, Ratzeburgu, Stade, Lesum, Wildeshausen, Ramsloh oraz we Fryzji, które wraz z istniejącymi już (przynajmniej formalnie) biskupstwami w Bremie, Verden, Oldenburgu (Starogardzie) i Mecklenburgu (Mechlinie), miały dać podstawę do patriarchalnego statusu hamburskich arcybiskupów<sup>44</sup>. Jak wykazał przekonująco Horst Fuhrmann, plany Adalberta – zmierzające do uzyskania liczby dwunastu sufraganów – niezależnie od chwiejnie

<sup>42</sup> Paralele te nie uszły oczywiście uwadze badaczy, zob. zwłaszcza K. G ó r s k i, Lund et Gniezno dans les années 1130-1139. Suppression et restitution de deux provinces ecclésiastiques, *Cahiers de civilisation médiévale* 19, 1976, s. 47-52; H. B e u m a n n, Das päpstliche Schisma von 1130, Lothar III. und die Metropolitanrechte von Magdeburg und Hamburg-Bremen in Polen und Dänmark, w: *Deutsche Ostsiedlung in Mittelalter und Neuzeit*, Köln-Wien 1971, s. 20-43; marginalnie także W.N. G r a u v e n, Norbert Erzbischof von Magdeburg (1126-1134), *Duisburg* 1986, s. 387-398.

<sup>43</sup> *Diplomatarium Danicum*, t. I/2, nr 57.

<sup>44</sup> *Magistri Adam Bremensis Gesta Hammaburgensis ecclesie pontificum*, III 33, wyd. B. Schmeidler, *Scriptores rerum Germanicarum, Hannoverae-Lipsiae* 1917, s. 175.

uznających zwierzchność Hamburga biskupstw duńskich, szwedzkich, norweskich i wyspiarskich, nawiązywały do znanego nam już dekretu z kolekcji pseudoizydoriańskiej<sup>45</sup>. Rychła śmierć papieża Leona IX i cesarza Henryka III pokrzyżowały jednak zamiary metropolity i do utworzenia pełnej liczby owych biskupstw nigdy nie doszło. Pamięć o działaniach Adalberta zachowana jest nie tylko w kronice Adama z Bremy, lecz także w narracji późniejszego dokumentu, który arcybiskup Hartwig wystawił w 1161 r. celem zagwarantowania swej zwierzchności metropolitalnej nad biskupstwami w Lubece, Schwerinie i Ratzeburgu. Wysiłki swego poprzednika, zmierzające do restytucji stolicy arcybiskupiej w Hamburgu, scharakteryzował Hartwig w znanych nam już kategoriach godności, honoru i wolności Kościoła hamburskiego, uszczuplonych przez ataki pogan: *licet eadem ecclesia in sui uastatione nominis conseruasset dignitatem, ut plene tamen in ea pristinum remansisse declararet honorem, ne propter temporis lapsum et frequentem paganorum insultum de libertatis sue titulo possit suboriri dubium*<sup>46</sup>.

Utrata zwierzchności nad nordyckimi sufraganami na rzecz Lundu w 1104 r. dla arcybiskupów nie tylko była prestiżową porażką, lecz także wiązała się z powrotem do kanonicznego problemu przy wyświęcaniu metropolity. Kwestię tę poruszał już u schyłku IX w. anonimowy autor żywota arcybiskupa Rimberta<sup>47</sup>. Przywilej papieża Wiktora IV z 1160 r., a zatem wydany równoległe ze wspomnianym wyżej dokumentem dla arcybiskupa Wichmana, potwierdzał zwierzchność metropolity hambursko-bremeńskiego nad trzema biskupstwami połabskimi, używając bardzo znamiennej wokabularium: definiował władzę arcybiskupią jako *honor* i *dignitas*<sup>48</sup>. Jeszcze u schyłku XII w. komponujący swój niewielki traktat historiograficzny prepozyt Sido z Neumünster wspominał aż trzykrotnie kłopotliwy deficyt Kościoła hambursko-bremeńskiego i wychwalał założyciela swego zgromadzenia kanonickiego Wicelina, jako tego, który najpierw wzbogacił swoją archidiecezję o nowy klasztor, a następnie jako biskup oldenburski stał się pierwszym sufraganem metropolity<sup>49</sup>.

<sup>45</sup> H. Fuhrmann, *Provincia constat duodecim episcopatibus*. Zum Patriarchatsplan Erzbischof Adalberts von Hamburg-Bremen, *Studia Gratiana* 9, 1967, s. 389-404.

<sup>46</sup> Mecklenburgisches Urkundenbuch, t. I, Schwerin 1863, nr 70.

<sup>47</sup> *Vita Rimberti*, cap. 11, w: *Vita Anskarii auctore Rimberto*, wyd. G. Waitz, *Scriptores rerum Germanicarum*, Hannoverae 1884, s. 90: *quia propter novellam eiusdem sedis institutionem et necdum conversos ad fidem populos suffraganei non habentur episcopi, a quibus decedente uno alter archiepiscopus consecratur, palatinae interim providentiae succedentium per tempora pontificum consecratio sit commissa, donec numerus suffraganeorum episcoporum canonice eum consecrare debentium ex gentibus suppleatur*. O wymogu konsekracji metropolity przez trzech jego sufraganów szerzej M. Strätmann, *Das Recht der Erzbischofsweihe in ostfränkisch-deutschen Reich vom 8. bis 13. Jahrhundert*, w: *Papsttum, Kirche und Recht im Mittelalter*. Festschrift für Horst Fuhrmann zum 65. Geburtstag, Tübingen 1991, s. 54-77, zwł. s. 67-69,

<sup>48</sup> *Papsturkunden in Niedersachsen und Bremen bis 1198*, wyd. J. Dolle, Göttingen 2019, nr 99: *tuis rationibus diligenter auditis et ecclesie tue privilegiis diligenter inspectis honorem seu dignitatem, quam tui predecessores super tribus episcopatibus Slavorum, scilicet Altenburch, Michilenburch et Raseburch, habuisse noscuntur, persone et ecclesie tue duximus confirmandum*.

<sup>49</sup> *Sidonis Epistola*, w: *Helmoldi presbiteri Bozoviensis Cronica Slavorum*, wyd. B. Schmeidler, *Scriptores rerum Germanicarum*, wyd. 3, Hannoverae 1937, s. 243.

Na końcu utworu nie zaniedbał zaznaczyć, że arcybiskupowi Hartwigowi II podlega współcześnie czterech sufraganów – trzech na Połabiu i jeden w Inflantach, którzy rekompensują metropolie odpadnięcie biskupstw skandynawskich. Wyraził też nadzieję, że Bóg pomnoży dziesięciokrotnie liczbę sufraganów Kościoła hamburskiego: *Augeat dominus Deus ad hunc numerum et decuplet eum, crescat et confortetur ecclesia*<sup>50</sup>. Dla statusu metropolity była to kwestia o całkowicie fundamentalnym znaczeniu.

### 3. NAUMBURG I ŻYTYCE (ZEITZ): TRANSLACJA BISKUPSTWA I JEJ KONSEKWENCJE

Czy specyficzny status kapituły kruszwickiej w XIII w., o którym będzie mowa dalej, musiał koniecznie być reliktem wcześniejszego funkcjonowania tam osobnego biskupstwa? Kwestii początków organizacji kościelnej na Kujawach i Pomorzu w XII w. nie próbowano jak dotąd wyjaśnić, korzystając z dogłębniej przeanalizowanych analogii i porównań. Tymczasem w długim okresie chrystianizacji zachodniej Słowiańszczyzny między X a XII w. przenoszenie siedzib biskupich, z wszelkimi wynikającymi z tego problemami natury prawnokanonicznej, materialnej i prestiżowo-ideowej, było bardziej normą niż anomalią. Decydowały o tym niekiedy przede wszystkim względy polityczne, ale też materialno-organizacyjne. Pierwszego, z wielu względów istotnego z perspektywy porównawczej, przykładu dostarcza biskupstwo w Żytycach (Zeitz), ufundowane w 968 r. przez Ottona I jako jedna z sufraganii metropolii magdeburskiej. Już po pół wieku istnienia, w 1028 r., katedra biskupia została przeniesiona do Naumburga nad Saalą, położonego niespełna 30 kilometrów na północny zachód od Żytyc. Uzasadnieniem translacji, wskazanym w papieskiej confirmacji z grudnia 1028 r., było zagrożenie starej stolicy biskupiej plądrowaniem przez bliżej nieokreślonych nieprzyjaciół, sprawczą rolę w całym dziele przypisano zaś cesarzowi Konradowi II, który wyjednać miał u dziedziców margrabię Ekkeharda I nadanie Naumburga biskupowi Hildewardowi. Papież Jan XIX zezwalał temu ostatniemu zamienić (*transmutari*) stolicę biskupią i zbudować nową w Naumburgu (*in Numburgo [denovo] extrui*)<sup>51</sup>. Podkreślić warto zaangażowanie w całą akcję zarówno władzy świeckiej w osobach cesarza (w szczególności, a w istocie wyłączny sposób uprawnionego do kreacji nowych biskupstw na obszarze Rzeszy), margrabiów Miśni jako dysponentów miejsca nowej siedziby biskupiej i całego terytorium, jak i autorytetu samego papieża, przyzwalającego na translację<sup>52</sup>. Zapewnienia o kanoniczności tej ostatniej zawarte w dokumencie papieskim ujawniają być może

<sup>50</sup> Tamże, s. 245.

<sup>51</sup> Papsturkunden 896-1046, t. II, wyd. H. Zimmermann, Wien 1985, nr 581: *episcopatum Siticensis, ad honorem sanctorum apostolorum Petri et Pauli consecratum in Nuemburgum, locum munitum et ab hoste solito depredari eum remotum, transmutare, quem locum sanctum heres cuiusdam Wichardi ducis, cotidianam desolationem illius et deprecationem dicti imperatoris non ferens, sancte ecclesie Siticensi perpetuo iure contulit.*

<sup>52</sup> H. Wiessner, *Das Bistum Naumburg*, t. I, Berlin 1997 (Germania Sacra NF, t. XXXV/1), s. 123-137; A. Sembdner, *Die Etablierung Bistums Zeitz-Naumburg im 11. und 12. Jahrhundert. Strukturelle Formierung und gesellschaftliche Transformation von der Verlegung des Bischofsitzes 1028 bis ca. 1150*; w: *1050 Jahre Erzbistum Magdeburg* (jak w przyp. 22), s. 187-222; o roli Ekkehardynów także G. Rupp, *Die Ekkehardiner*,

rzeczywistą obawę o możliwość zakwestionowania legalności całego przedsięwzięcia<sup>53</sup>. Użyte tam sformułowania paradoksalnie mogły się stać załączkiem przyszłych konfliktów, gdyż papież Jan XIX wciąż tytułował Hildewarda, odbiorcę dokumentu, biskupem żytyckim, nowa zaś lokalizacja katedry – Naumburg, określony jako własność kościoła żytyckiego z nadania margrabiów Hermana i Ekkeharda II – zatwierdzony został w posiadaniu Hildewarda wraz z innymi posiadłościami biskupstwa. Argumenty te wykorzystywali kanonicy żytyccy do obrony rangi swojego kościoła w XII w. O translacji wspomniano też obszernie w dyplomie Konrada II z 1032 r., gdzie jednak następcą Hildewarda i odbiorcą cesarskiego nadania, Kadeloh, określony został już tytułem biskupa naumburskiego, a jego katedra – przeniesionym z Żytycy patrocinium św. Piotra<sup>54</sup>.

Sytuacja wytworzona w trzeciej dekadzie XI stulecia skutkowałą długim używaniem niejednolitej nomenklatury, gdyż sami biskupi w swych dokumentach w XII w. wprawdzie konsekwentnie tytułowali się naumburskimi, ale już w dyplomach innych wystawców – w tym zwłaszcza dokumentach papieskich i cesarskich – określani byli najczęściej mianem żytyckich<sup>55</sup>. Nowa kapituła katedralna w Naumburgu powstała równolegle lub krótko po przeniesieniu katedry biskupiej, niemniej dawna stolica diecezji była miejscem częstych pobytów biskupów w XII i XIII stuleciu<sup>56</sup>. Istniało tam też po 1028 r. zgromadzenie kanonickie w dawnej katedrze św. Piotra, którego członkowie figurowali regularnie obok prałatów i kanoników naumburskich w roli świadków biskupich dokumentów<sup>57</sup>. Nic nie wskazuje jednak, by w omawianym okresie dawna katedra w Żytycach służyła jeszcze biskupom jako miejsce pochówku<sup>58</sup>. W konfirmacji posiadłości biskupstwa, wystawionej przez papieża Grzegorza IX równo dwieście lat po translacji, kolegiata żytycka figuruje jako kościół własnościowy

---

Markgrafen von Meissen und ihre Beziehungen zum Reich und zu den Piasten, Frankfurt am Main 1996, s. 122-130.

<sup>53</sup> Papsturkunden, t. II, nr 581: *quo denim sancti canones cogente necessitate non contradicunt et quod sepe factum fuisse legimus*; przytoczony przez wydawcę w tym miejscu rzekomy kanon papieża Anterosa, zawarty w kolekcji pseudoizydoriańskiej, dotyczy jednak tylko kwestii dopuszczalności zmiany diecezji przez biskupa, nie zaś translacji biskupstwa.

<sup>54</sup> Monumenta Germaniae Historica, Diplomata regum imperatorumque Germaniae, t. IV: Conradi II diplomata, wyd. H. Bresslau, Hannoverae-Lipsiae 1909, nr 184; tak też już w 1030 r. (nr 156). O translacji patrocinium ostatnio J. Bölling, *Zwischen Regnum und Sacerdotium. Historiographie, Hagiographie und Liturgie der Petrus-Patrozinien im Sachsen der Salierzeit (1024-1125)*, Ostfildern 2017, s. 130-132.

<sup>55</sup> Tytułem przykładu: *Urkundenbuch des Hochstifts Naumburg* (dalej cyt.: UBNaumburg), t. I, wyd. F. Rosenfeld, Magdeburg 1925, nr 113, 120, 147; zob. też przywilej Grzegorza IX z 1230 r.: tamże, t. II, wyd. H.K. Schulze, Köln 2000, nr 99.

<sup>56</sup> Najstarsza wzmianka o monasterium kanonickim w Naumburgu pochodzi jednak dopiero z dokumentu Henryka IV z 1069 r. O historii kapituły ostatnio M. Ludwig, *Das Domstift Naumburg*, Berlin-Boston 2022 (*Germania Sacra*, ser. 3, t. XIX/1), s. 171-180.

<sup>57</sup> Np. w dokumencie biskupa Udon z 1147 r. wydanym w Żytycach: UBNaumburg I, nr 180: *Isti sunt testes: -- Nuemburgensis prepositus Bertoldus, Theodoricus decanus, Henricus scholasticus ceterique canonici, Cicienses Uto prepositus, Beremaricus decanus, Hartmannus, Henricus, Sifridus ceterique canonici*.

<sup>58</sup> Zob. E. Schubert, *Die Bestattungen von Naumburger Bischöfen im Naumburger Dom, Sachsen und Anhalt 26*, 2014, s. 73-90.



biskupów naumburskich, choć w tym samym czasie kanonicy żytyccy wciąż jeszcze czuli się uprawnieni do dokonywania elekcji biskupa i toczyli o to spór ze swymi naumburskimi kolegami<sup>59</sup>. Przeniesienie katedry biskupiej do Naumburga musiało zatem wywołać głębokie spory kompetencyjne i prestiżowe, skoro nieco ponad sto i po raz kolejny równo dwieście lat po tym fakcie biskupi czuli potrzebę zwracania się do papieży o konfirmację tego aktu. Szczególnie instruktynny wydaje się tu przywilej Innocentego II dla biskupa Udon I z 1138 r., w którym z odwołaniem do autorytetu św. Augustyna przedstawiono kanoniczne podstawy przeniesienia siedziby biskupiej, a także podkreślono wyłączność papieskich prerogatyw w kwestii dzielenia, łączenia i przenoszenia biskupstw. Owe reguły kanoniczne sformułowane zostały dobitnie pół wieku wcześniej, za pontyfikatu Grzegorza VII, zarówno w słynnym *Dictatus papae*, nieco późniejszym traktacie *Proprie auctoritates apostolice sedis* (znanym także jako *Dictatus z Avranches*) oraz współczesnych im kolekcjach kanonistycznych, zestawionych w kręgu zwolenników reformy<sup>60</sup>.

Rzeczony przywilej Innocentego II z 1138 r. nie rozwiązał bynajmniej wątpliwości i sporów wokół statusu kościołów naumburskiego i żytyckiego, skoro prawie sto lat później ujawniły się one z nową mocą, generując niezwykle źródłotwórczy konflikt. W grudniu 1228 r. kanonicy naumburscy uzyskali od papieża transumpt równo dwieście lat starszego dokumentu Jana XIX w sprawie przeniesienia katedry, a dwa tygodnie później także nowy przywilej papieski<sup>61</sup>. Zawierał on kolejne potwierdzenie faktu przeniesienia stolicy diecezji do Naumburga, a także obszerną listę majątków biskupstwa, na której wśród innych instytucji kościelnych figurowała również *ecclesia conventualis sancti Petri – in Cize*. Krótco później i bez wątplenia w bezpośredniej reakcji na ten fakt prepozyt i kanonicy żytyccy postarali się o falsyfikat przywileju tegoż Grzegorza IX, w którym kościół św. Piotra w Naumburgu – a zatem ówczesna katedra biskupia – uznany został z kolei za własność kapituły żytyckiej<sup>62</sup>. Śmiałe fałszerstwo jednoznacznie, choć między wierszami kwestionujące katedralny status naumburskiego kościoła, miało być najpewniej argumentem w dalszych przetargach między oboma kapitułami, ale sprawy statusu własnościowego obu instytucji względem siebie były tylko jednym z elementów szerszego konfliktu, obejmującego m.in. prawo udziału w elekcji biskupiej.

Od 1229 r. konflikt ów toczył się już przed sądem metropolity magdeburgskiego jako stałego legata papieskiego. Sprawę rozpoczęła skarga wniesiona przed arcybiskupa Albrechta I w końcu 1229 r. przez kanoników naumburskich, którzy zarzucili prepozytowi i kanonikom żytyckim uzurpowanie sobie prawa do współuczestnictwa w wyborze biskupa naumburskiego<sup>63</sup>. Wyznaczony ostatecznie przez metropolitę do zbadania i rozsądzenia sprawy prepozyt magdeburgski Wilbrand ogłosił swój werdykt w towarzystwie przedstawicieli obu kapituł kilka miesięcy później. Konflikt obu kolegiów określony został w jego dokumencie znaczącym mianem *causa super*

<sup>59</sup> UBNaumburg II, nr 77, 89.

<sup>60</sup> Tamże I, nr 139. O precyzowaniu prerogatyw papieskich u schyłku XI w. w kwestii zwierzchniej władzy nad biskupstwami szerzej L. Kéry, *Die Errichtung*, s. 307-333.

<sup>61</sup> UBNaumburg II, nr 76, 77.

<sup>62</sup> Tamże, nr 80.

<sup>63</sup> Tamże, nr 89.

*reverentia, quam Nuenburgense capitulum petit a Cycensi.* Chodziło zatem o kontrowersję dotyczącą prestiżu, rangi i hierarchii obu kapituł, kwestię prawa do wyboru ordynariusza wskazano zaś tam dopiero na drugim miejscu. Sednem sporu było zatem to, że kanonicy żytyccy uznawali się w diecezji za równych statusem i uprawnieniami względem swych naumburskich kolegów, co spotkało się ze sprzeciwem tych ostatnich. Rozwiązanie przybrało formę kompromisową, a poszczególne jego punkty dobrze odzwierciedlają elementy składające się na rangę i prestiż instytucji kościelnej pełnego średniowiecza. Prepozyt żytycki w imieniu swojej kapituły wyrzekł się prawa do uczestnictwa w elekcji biskupiej, bliżej niesprecyzowanych *iura cathedre* oraz – co szczególnie interesujące – do celebracji pamięci o fundacji biskupstwa. W zamian otrzymać miał kanonię w kapitule naumburskiej i ściśle zdefiniowane uprawnienia do precedencji w elekcji biskupiej i ceremoniach liturgicznych: trzeci głos po prepozycie i dziękowanie naumburskim, miejsce w chórze katedralnym obok prepozyta oraz trzecie miejsce po wymienionych w liturgii stacyjnej i procesjach. Kanonikom żytyckim zagwarantowano prawo wolnego wyboru swojego prepozyta, który objąć miał po poprzedniku wspomnianą prebendę w kapitule naumburskiej, jakkolwiek bez obowiązku rezydencji i z prawem instalowania swego wikariusza. Biskupa nie miano odtąd tytułować żytyckim, kanonikom naumburskim zaś przyznano, co szczególnie interesujące, prawo do celebracji liturgicznej memorii cesarza Ottona I jako fundatora biskupstwa. Układ regulował ponadto udział archidiaconów należących do kapituły żytyckiej (jednym z nich był sam prepozyt) oraz kanoników żytyckich w synodach diecezjalnych<sup>64</sup>.

Ponawiane między 1230 a 1237 r. kolejne potwierdzenia warunków arbitrażu prepozyta Wilbranda, wystawiane w formie dokumentów przez arcybiskupa Albrechta I, legata Ottona, króla Henryka VII, kilkakrotnie papieża Grzegorza IX i wreszcie w 1237 r. cesarza Fryderyka II, nie dodawały już do rozstrzygnięcia sporu nowych elementów<sup>65</sup>. Ich liczba i częstotliwość świadczyć jednak mogą o randze sprawy. Jedyne w zatwierdzeniu królewskim z 1231 r. dużo więcej uwagi niż w innych dyplomach poświęcono – co dla nas istotne – nomenklaturze biskupstwa. Wystawca dokumentu, król Henryk VII, kategorycznie i pod groźbą wysokiej kary finansowej zakazywał używania nazwy biskupstwa żytyckiego<sup>66</sup>. Kryjąca się w podwójnej nomenklaturze dwuznaczność na temat statusu obu skonfliktowanych kapituł miała tym samym zostać rozwiązana raz na zawsze. Istotnie, konflikt o honorowe prerogatywy obu środowisk kanonickich zdaje się wygasać po rozstrzygnięciach z lat trzydziestych XIII w., choć jego odgłosy zdają się pobrzmiwać w pewnej formie

<sup>64</sup> Tamże, nr 91, 92.

<sup>65</sup> Tamże, nr 93, 95, 106, 108, 142, 143, 144, 145, 160.

<sup>66</sup> Tamże, nr 108: *Veterem quoque errorem appellationis tituli ac nominis Cycensis corrigimus, abolemus, cassamus et irritamus, titulum nomen Nuenburgensis episcopi tam in sacris apicibus a nostra curia proficiscentibus quam omnium communi apellatione in procerum nostrorum cetu in aula regali curiisque solemnibus necnon in toto Romanorum imperio mandantes et statuentes abhinc inantea universaliter ab omnibus frequentari; omnes preterea, quicumque in ignominiam aut lesionem Nuenburgensis ecclesie episcopum ipsius Cycensem nominaverint, mulcta et banno centum librarum auri bannimus, quarum mediam partem ipsi ecclesie lese, si quam prosequatur iniuriam, cedere, reliquam vero fisco nostro.*

nie tylko w źródłach pisanych, lecz także materialnych, wytwarzanych jeszcze w kolejnych dziesięcioleciach. Związana z tym była również żywa dyskusja na temat datacji i kształtu architektonicznego zachodniego chóru katedry naumburskiej, przebudowanego ok. 1250 r. za pontyfikatu biskupa Dytryka II Wettyna, w szczególności programu ideowego umieszczonych tam słynnych pełnopostaciowych figur jedenastowiecznych fundatorów i dobroczyńców biskupstwa – z margrabiami Ekkehardem II i Hermanem wraz z ich małżonkami, Utą i Regelindą, na czele. Dawna koncepcja Waltera Schlesingera, łącząca powstanie zespołu rzeźb z kultywowaniem memorii Ekkehardynów jako fundatorów biskupstwa naumburskiego w swoistej opozycji do podkreślającej swoją cesarską fundacyjną genezę kapituły w Żytycach, wydaje się trafna<sup>67</sup>. Te same motywy stać miały za sporządzeniem, zachowanego jedynie fragmentarycznie, trzynastowiecznego kopiarusza dokumentów naumburskich<sup>68</sup>.

*Casus* Żytyc i Naumburga jest odosobnionym w skali Rzeszy, a zarazem dobrze rozpoznany przypadkiem przeniesienia biskupstwa w obrębie granic diecezji w pełnym średniowieczu. Z wielu powodów służyć może za istotny punkt odniesienia dla lepszego rozpoznania specyfiki ustrojowej biskupstwa kujawskiego w XII i XIII w. Poznawczo istotne wydaje się stałe zaangażowanie kurii papieskiej, widoczne od samego początku akcji translacyjnej w 1028 r. aż po rozwiązanie konfliktu między kapitułami w czwartej dekadzie XIII w. Znacząca w kontekście porównawczym jest też bardzo długie utrzymywanie się podwójnej nomenklatury biskupstwa, wynikające chyba nie tyle z ponawianych roszczeń kapituły żytyckiej do prymatu w diecezji, ile z przywiązania do dawnej nazwy, używanej w najstarszych przywilejach cesarskich i papieskich. W przeciwieństwie do nomenklatury kruszwickiej, biskupstwo naumburskie określane będzie w XII w. jako żytyckie wyłącznie w „oficjalnym” obiegu kancelarii cesarskiej i papieskiej. Kolejnych analogii, zarówno do dwuimienności diecezji, jak i szczególnej sytuacji zdublowania kapituł oraz instytucji kapituły tymczasowej młodego biskupstwa, poszukać należy na obszarze Pomorza Zachodniego i północnego Połabia.

#### 4. BISKUPSTWO POMORSKIE W XII W.: WOLIŃSKIE – UZNAMSKIE – KAMIENSKIE

Dwunastowieczne dzieje utworzonego niedługo po kujawskim biskupstwa dla Pomorza Zachodniego sprawiają nie mniejsze problemy interpretacyjne. Pominiemy tu samą wielce dyskusyjną i podobnie jak przypadek dwóch biskupstw kujawskich, ufundowaną głównie na przywileju Innocentego II z 1133 r., kwestię rzekomych planów ustanowienia więcej niż jednej diecezji na obszarze objętym misją biskupa Ottona z Bambergu. W tym przypadku umieszczenie osobno biskupstw szczecińskiego i pomorskiego (bez wskazania jego stolicy) na liście sufraganów arcybiskupów

<sup>67</sup> H. K u n d e, Der Westchor des Naumburger Doms und die Marienstiftskirche. Kritische Überlegungen zur Forschung, w: *Religiöse Bewegungen im Mittelalter. Festschrift für Matthias Werner zum 65. Geburtstag*, Köln 2007, s. 213-238, gdzie stan dyskusji i kontrowersji z nowymi argumentami za tezą W. Schlesingera.

<sup>68</sup> Zob. A. S e m b d n e r, Fehlendes Puzzlestück des Naumburger Westchors? Ein fragmentarisch überliefertes Kopialbuch der Naumburger Domkirche aus dem 13. Jahrhundert, *Archiv für Diplomatik* 67, 2021, s. 97-143.

magdeburgskich mogło wynikać z zupełnie innych przesłanek niż w przypadku dwóch ośrodków na Kujawach. Ordynacja Adalberta na biskupa Pomorzan z siedzibą w Wolinie odbyła się dopiero siedem lat później, a obszar, nad którym zwierzchnictwo starał się uzyskać Norbert z Xanten, pozostawał do tego czasu pod zarządem kościelnym biskupów bamberskich. Wiedza o przyszłej siedzibie biskupa pomorskiego mogła w tym czasie w Magdeburgu istotnie nie być jeszcze zbyt precyzyjna, ale rozmnożeniu biskupstw na Pomorzu przyświecał ten sam cel – multiplikacja liczby magdeburgskich sufraganów. Pozostałe kontrowersje dotyczą ewentualnej wczesnej egzemplifikacji biskupstwa pomorskiego lub podległości metropolitalnej względem Gniezna i Magdeburga, jak również problemu lokalizacji kościoła katedralnego i najstarszej kapituły<sup>69</sup>.

Wprawdzie przywilej Innocentego II dla pierwszego biskupa pomorskiego Adalberta z 1140 r., z rzadką w takich przypadkach precyzją, lokalizował nową katedrę biskupią w Wolinie w kościele św. Wojciecha<sup>70</sup>, to jednak istnienie tam jakiegokolwiek zgromadzenia kanonicznego nie jest poświadczane źródłami. Co więcej, sam papież użył na określenie nowego biskupa desygnatu etnicznego, a nie miejscowego, nazywając odbiorcę biskupem Pomorzan (*Pomeranorum episcopus*), co stało się późniejszą normą. Nie implikowało to jednak jeszcze zakłócenia związków pomorskich ordynariuszy z ich kanoniczną i potwierdzoną papieskim autorytetem stolicą w Wolinie, który wedle sugestii Mariana Rębkowskiego został nią wyróżniony ze względu na istnienie tam gminy chrześcijańskiej już w okresie poprzedzającym piastowski podbój i chrystianizację kraju<sup>71</sup>. Symptomy owego zakłócenia przyniosły dopiero dwa późniejsze, niezależne od siebie przekazy, odnoszące się do stanu z siódmej dekady XII w. Biskupstwo pomorskie określone zostało w nich zgodnie mianem „uznamskiego”. Starsze z owych źródeł to spisana przed 1172 r. Kronika Helmolda, plebana z wagyjskiego Bozowa (Bosau), który pisząc o współczesnych mu książętach zachodniopomorskich, Kazimierzu I i Bogusławie I, wspomniał, że ich ojciec Warcisław był pierwszym chrześcijańskim władcą Pomorzan i fundatorem biskupstwa w Uznamie<sup>72</sup>. Informację Helmolda można by uznać za prostą pomyłkę, gdyby nie określenie pomorskiego biskupstwa identycznym mianem w nieco późniejszej, gdyż

<sup>69</sup> Do problemów tych odniosłem się niedawno w innym miejscu: M. R. P a u k, Początki Kościoła na Pomorzu, w: Europa sięga nad Bałtyk. Polska i Pomorze w kształtowaniu cywilizacji europejskiej (X-XII w.), Wrocław 2020 (Scripta Historica Europea 5), s. 424-458; zob. także S. R o s i k, Bolesław Krzywousty, Wrocław 2013, s. 267-269; P. P i ę t k o w s k i, Biskupstwo pomorskie jako początek biskupstwa kamińskiego, Wrocław 2015 (Scripta Historica Medievalia 4).

<sup>70</sup> PUB I, nr 30: *statuentes, ut in civitate Wulinensi in ecclesia beati Adalberti episcopalis sedes perpetuis temporibus habeatur.*

<sup>71</sup> M. R ę b k o w s k i, Chrześcijaństwo na Pomorzu z perspektywy archeologii (X-XI w.), w: Europa sięga nad Bałtyk (jak w przyp. 69), s. 278-279.

<sup>72</sup> Helmold, II 100, s. 199: *Ille primus inter duces Pomeranorum conversus est ad fidem per manus sanctissimi Ottonis Bavenbergensis episcopi, et ipse fundavit episcopatum Uznam et admisit cultum Christiane religionis in terram Pomeranorum.* M. D a n i e l e w s k i, Cuiavia, s. 159, używał wprawdzie przekazu Helmolda w swoich wywodach, ale nie uznał nazwania biskupstwa wolińskiego uznamskim za znacząco istotne dla własnego tematu. W kontekście zmienności nomenklatury biskupstwa kujawskiego w tym samym okresie kwestia ta nie wydaje się jednak warta zbagatelizowania.

spisanej krótko po połowie XIII w. na Islandii, sadze o królach duńskich – Knytlinga saga. Jej anonimowy autor, piszący o czasach przed 1187 r., poświęcił wiele miejsca dwunastowiecznej ekspansji duńskiej na południowym pobrzeżu Bałtyku. Charakteryzując stosunki kościelne na Rugii w czasie podboju wyspy przez Waldemara I (1168), stwierdził, że kościelnie podlegała ona już wtedy biskupstwu uznamskiemu, w którym istnieć miało wówczas 130 kościołów<sup>73</sup>. Wkrótce później sam Uznam został zniszczony w efekcie kolejnej ekspedycji duńskiej przeciw Słowianom.

Co stało zatem za przyznaniem Uznamowi miana stolicy biskupstwa pomorskiego krótko po połowie XII w.? Wydaje się, że przekonującą odpowiedź na to pytanie udzielił już przed laty Jürgen Petersohn<sup>74</sup>. W okresie nasilenia wpływów metropolitów magdeburskich na Pomorzu Nadodrzańskim, co zdaniem niemieckiego badacza było bezpośrednią konsekwencją krucjaty połabsko-pomorskiej z 1147 r., na obszarze biskupstwa pomorskiego obok osiadłych w Stolpe benedyktynów z magdeburskiego opactwa św. Jana (klasztor Berge) pojawili się także premonstratensi. Osiedli oni w ufundowanym przez księcia Racibora i jego żonę Przybysławę klasztorze NMPanny i św. Gotarda w Grobi (Grobe) na wyspie Uznam, w sąsiedztwie grodu o tej samej nazwie<sup>75</sup>. Dyplom wystawiony tamże w 1159 r. przez biskupa pomorskiego Adalberta potwierdza pokaźne i rozproszone po całym obszarze księstwa uposażenie premonstrateńskich kanoników, przede wszystkim w dochody płynne z tabern i kołobrzesckiej soli<sup>76</sup>. Teza J. Petersohna, że konwent premonstratensów z Grobe aż do czasu zniszczenia go w czasie najazdu duńskiego (po 1168 r.) mógł pełnić względem biskupa pomorskiego rolę kapituły biskupiej, jest w pełni uzasadniona realiami obszaru i epoki. W tym samym czasie premonstrateńskie konwenty kanonickie w roli kapituł katedralnych uzyskały sąsiednie połabskie biskupstwa w Brandenburgu, Havelbergu i Ratzeburgu, a nieco później także nienależące do tego samego północnoniemieckiego kręgu oddziaływania zreformowanego kanonikatu jutlandzkie biskupstwo w Børglum<sup>77</sup>. We wszystkich przypadkach, z wyjątkiem duńskiego, dokonało się to z istotnym udziałem personalnym i filiacyjnym magdeburskiego klasztoru kanoników NMPanny, zreformowanego przez arcybiskupa Norberta na podstawach zwyczajów premonstra-

<sup>73</sup> Knytlinga Saga. The History of the Kings of Denmark, tłum. H. Pálsson, P. Edwards, Odense 1986, s. 169.

<sup>74</sup> J. Petersohn, Der südliche Ostseeraum, s. 309-314.

<sup>75</sup> Starsze kontrowersje co do lokalizacji klasztoru zdają się rozstrzygać nowsze badania archeologiczne: F. Biermann, O. Blum, C. Hergheligi, Neue Forschungen zum Prämonstratenserstift Grobe auf der Insel Usedom. Ausgrabungen am Wilhelmshofer Priesterkamp im Jahre 2010, Bodendenkmalpflege in Mecklenburg 63, 2015, s. 53-144.

<sup>76</sup> PUB I, nr 48. O chronologii fundacji szerzej G. Labuda, Około datacji dokumentów fundacyjnych klasztoru premonstratensów w Grobe (1159, 1168?, 1177-1179), w: Personae, colligationes, facta, Toruń 1991, s. 13-25; P. Stróżyk, Jeszcze o dokumentach fundacyjnych klasztoru premonstratensów w Grobe, Roczniki Historyczne 58, 1992, s. 92-97.

<sup>77</sup> S. Petersen, Die Anfänge der Domkapitel in Brandenburg und Havelberg, w: 1050 Jahre Erzbistum Magdeburg (jak w przyp. 22), s. 279-296; M. Hardt, The Significance of the Premonstratensians for the Polabian and Baltic Slavs, Materiały Zachodniopomorskie 17, 2021, s. 457-478; T.S. Nyberg, Die Kirche in Skandinavien. Mitteleuropäischer und englischer Einfluss im 11. und 12. Jahrhundert. Anfänge der Domkapitel Børglum und Odense in Dänemark, Sigmaringen 1986, s. 78-110.

tensów<sup>78</sup>. Zanim jednak premonstrateńskie kapituły mogły zainstalować się na dobre we właściwych stolicach katedralnych w Havelbergu i Brandenbura, funkcje owych kapituł względem biskupów związane tymczasowo z dwiema prepozyturami norbertańskimi w Jerichow (dla Havelbergu) i Leitzkau (dla Brandenbura), o czym obszernie będzie jeszcze mowa niżej<sup>79</sup>. Trudno rozstrzygnąć, czy w przypadku biskupstwa pomorskiego mogło to nastąpić już za pontyfikatu Adalberta czy raczej za rządów jego następcy, Konrada z Salzwedel, którego związku z kręgiem magdeburskim nie ulegają wątpliwości. Jak zaznaczył już J. Petersohn, zarówno premonstrateńska obserwacja biskupa Konrada I, jak i też udział kanoników z Grobe w jego elekcji pozostać muszą jedynie w sferze nieweryfikowalnych domysłów. Dokumenty obu biskupów nie wspominają o ich szczególnej relacji z kanonikami z Grobe. Należy sądzić bowiem, że w przypadku premonstrateńskiej profesji biskupa Konrada związku uznamskiego klasztoru z biskupstwem, po odnowieniu tego pierwszego w 1175/1177 r. przez książąt pomorskich oraz sprowadzeniu nowego konwentu z Havelbergu, zostałyby utrzymane<sup>80</sup>. Tymczasem między 1176 a końcem 1180 r., jak wynika z dwóch dokumentów Kazimierza I, doszło do fundacji nowej kapituły w Kamieniu, od razu określonej w rzeczonych dyplomach jako katedralna i wyposażonej w prawo wolnego wyboru biskupa pomorskiego<sup>81</sup>. Jej ustrój – jak to wprost określono – wzorowany miał być na zwyczajach kolońskich, co być może celowo wykluczało obserwację premonstrateńską, ale mogło się też jednak odnosić do innych typów regularnego kanonikatu wedle zwyczajów zaszczerpionych w Klosterrath (Rolduc), lub też przeciwnie – ugruntowywać ewolucję ku rozluźnieniu zasad *vitae communis* i systemowi prebendalnemu, który właśnie w kolońskiej kapitule katedralnej pojawił się ostatecznie ok. 1165 r.<sup>82</sup> Rozważanie tej kwestii wykracza jednak poza tematykę niniejszego artykułu.

Przypadek biskupstwa wolińskiego jest niezwykle użyteczny porównawczo dla kwestii kujawskich, zwłaszcza ze względu na zmienną nomenklaturę pomorskiego biskupstwa, za którą za pierwszym razem nie szła instytucjonalna zmiana stolicy diecezjalnej. Przywilej papieża Klemensa III (1188) wyraźnie poświadcza, że przeniesienie siedziby katedralnej z Wolina do Kamienia nastąpiło ze względu na częste zagrożenie i zniszczenia tego ośrodka w czasie konfliktów zbrojnych<sup>83</sup>. Epizod

<sup>78</sup> Zob. Prémontré des Ostens. Das Kloster Unser Lieben Frauen Magdeburg vom 11. bis 17. Jahrhundert, red. M. Puhle, Oschersleben 1996, zwł. s. 29-98.

<sup>79</sup> G. W e n t z, Das staatsrechtliche Stellung des Stifts Jerichow, Sachsen und Anhalt 5, 1929, s. 266-299; S. P e t e r s e n, Die Anfänge, s. 283-284.

<sup>80</sup> PUB I, nr 66, 72.

<sup>81</sup> Tamże, nr 69 (*maioris ecclesie Caminensis*), 70 (*habentes liberam electionem post decessum episcopi sui vel prelati seu cuiuscumque canonici ecclesie sue loco ipsius alium statuendi – –; ad instar quoque sancte Coloniensis ecclesie predictis canonicis eorumque successoribus omnem conferimus libertatem, qua in generali cetera cathedrales ecclesie debent ex iure temporaliter gratulari*).

<sup>82</sup> M. G r o t e n, Priorenkolleg und Domkapitel von Köln im Hohen Mittelalter. Zur Geschichte des kölnischen Erzstifts und Herzogtum, Bonn 1980 (Rheinisches Archiv 109), s. 214-227.

<sup>83</sup> PUB I, nr 111: *Statuimus autem, ut, quia civitas, que Wołyn dicitur, in qua episcopalis sedes esse solebat, propter guerrarum incommoda deserta esse proponitur, ipsa sedes*

uznamski znalazł zatem jedynie odzwierciedlenie w nieoficjalnej nomenklaturze, a nie w bardziej instytucjonalnych rozstrzygnięciach, które – gdy ok. 1176 r. w istocie do nich doszło – zostawiły trwałe ślady w źródłach dokumentowych, włącznie ze wspomnianą papieską konfirmacją z 1188 r.

5. *QUATENUS IN SOLLEMPNITATIBUS HABERET  
IN CLERO SUPPLEMENTUM* – HELMOLD Z BOZOWA  
O DWUNASTOWIECZNYCH POCZĄTKACH  
BISKUPSTWA OLDENBURSKIEGO (LUBECKIEGO)

Obfitująca w realistyczne szczegóły relacja Helmolda na temat mozolnej rekonstrukcji podstaw materialnych i instytucjonalnych biskupstwa oldenburskiego w piątym i szóstym dziesięcioleciu XII w. jest przekazem bez wątpienia wartym wykorzystania w porównawczym badaniu realiów polskich w tym samym czasie. Wągryjski kronikarz, znający sprawę z autopsji, poświęcił sporo uwagi warunkom, w których przyszło działać ówczesnym misjonarzom Obodryców – Wicelinowi oraz jego następcy Geroldowi, pierwszym biskupom Starogardu (Oldenburga) po restytucji diecezji w szóstej dekadzie XII stulecia<sup>84</sup>. Pierwszą placówką misyjną stało się założone przez Wicelina zgromadzenia kanonickie w Falderze (Neumünster), leżące wszakże w kraju saskich Holzatów<sup>85</sup>. Wsparcie organizacyjne, materialne i personalne dla misji prowadzonej przez Wicelina zapewniała zatem jego macierzysta kanonia, gdzie najwyraźniej sprawował godność prepozyta także po ustanowieniu go biskupem oldenburskim<sup>86</sup>. W 1134 r. cesarz Lotar III wznosił jednak gród Segeberg, położony nieco dalej na wschodzie, na pograniczu osadnictwa słowiańskich Wagrów. Ufundowane u jego podnóża nowe zgromadzenie – zapewne chyba kanoników regularnych – powierzył w zarząd Wicelinowi. Zmienne okoliczności polityczne po śmierci Lotara III i zbrojne ekspedycje Słowian doprowadziły wkrótce do upadku owego klasztoru, a następnie jego reaktywacji w Högersdorfie (słow. Kuzalina) pod rządami prepozyta Tetmara<sup>87</sup>. Kapituła w Neumünster pozostawała jednak aż do śmierci Wicelina w 1154 r. głównym zapleczem personalnym i organizacyjnym dla nowego zgromadzenia i inicjatyw reaktywacji biskupstwa. Sytuacja uległa znaczącej zmianie po wyborze Gerolda na następcę Wicelina. Kanonicy z Neumünster powrócili wtedy pod bezpośrednią obediencję arcybiskupa hambursko-bremeńskiego oraz wybrali sobie własnego prepozyta Eppona. Związek prepozytury z tworzącym się biskupstwem oldenburskim został znacząco, ale nie definitywnie, przerwany, a wkrótce sytuację

---

*in ecclesia sancti Iohannis baptiste apud civitatem Kamyn, que populosior est et securior; habeatur.*

<sup>84</sup> J. Petersohn, *Der südliche Ostseeraum*, s. 49-58.

<sup>85</sup> Helmold, I 47, s. 92-93.

<sup>86</sup> Por. podfałszowany zapewne przywilej arcybiskupa Adalberona dla Wicelina i kanoników z Neumünster z 1136 r.: *Hamburgisches Urkundenbuch*, t. I, wyd. J.M. Lappenberg, Hamburg 1842, nr 153: *Uerum quoniam prae feritate gentis barbaricae illius in predicta terra stabilem mansionem habere non poterant, ad repausationem et sustentationem eis concessimus ecclesiam quandam in fine Holsatia, que apud veteres Wipenthorp, apud modernos uero Nouum Monasterium nuncupatur, cum decimis et redditibus.*

<sup>87</sup> Helmold, I 58, s. 113.

organizacyjną i materialną nowej diecezji skomplikować miał spór nowego biskupa, nominata księcia saskiego Henryka Lwa, ze swym metropolitą Hartwigiem<sup>88</sup>.

Przekaz Helmolda w dwóch miejscach dobitnie ilustruje problemy, jakie dla biskupa wynikać mogły z powodu braku zorganizowanej kapituły katedralnej. Pierwszy z nich był natury liturgicznej – w ważniejsze święta kościelne biskupowi celebrującemu publicznie liturgię potrzebna była okazalsza niż zwykle asysta. Ten mankament próbował wypełnić biskup Gerold, czyniąc *de facto* swą zastępczą kapitułą jedyne na obszarze diecezji zgromadzenie kanonickie w Högersdorfie (Kuzalinie), przeniesione przez niego na powrót do Segebergu – tj. miejsca jego pierwotnej fundacji przez cesarza Lotara III z 1134 r.<sup>89</sup> Drugi z problemów miał naturę prawno-kanoniczną. Brak regularnej kapituły i większej liczby diecezjalnego kleru stał się, według Helmolda, argumentem dla nieprzychylnego Geroldowi arcybiskupa hambursko-bremeńskiego Hartwiga, który zakwestionował kanoniczność elekcji następcy Wicelina jako nominata rywalizującego z metropolitą księcia saskiego Henryka Lwa i zamierzał powierzyć wybór kapitule bremeńskiej. Odmówił zatem udzielenia biskupowi elektowi konsekracji, po którą ten ostatni musiał ostatecznie pofatygować się osobiście do samego papieża. Helmold podważył jednak argumenty użyte przez arcybiskupa Hartwiga, wskazując, że elekcja Gerolda dokonała się zgodnie z kanonami, gdyż prerogatywa należąca do kapituły biskupiej przypisana została zastępczo zgromadzeniu kanonickiemu w Högersdorfie, którego członkowie zalegalizować mieli swym wyborem desygnację Gerolda na biskupa przez księcia Henryka Lwa<sup>90</sup>. Po zawarciu kompromisu z metropolitą Gerold przeniósł jedyne na obszarze diecezji klasztor kanoników z Kuzaliny z powrotem do Segebergu. Starał się także o powrót pod swoją obediencję prepozytury kanonickiej w Neumünster, ale arcybiskup zwlekał z tą decyzją, polecając jednakże prepozytowi Ludolfowi udzielanie biskupowi oldenburskiemu dalszego wsparcia materialnego i personalnego w akcji misyjnej<sup>91</sup>.

Relacja z podróży biskupa Gerolda do Wagrii zimą 1155/1156 r., w której Helmold brał osobisty udział, nie pozostawia wątpliwości, że pomimo niedostępności miejsca, rzadkiego zaludnienia i szczątkowej liczby chrześcijan oraz braku świątyni zdatnej do sprawowania liturgii (z wyjątkiem prowizorycznej kaplicy zbudowanej przez biskupa Wicelina), Starogard ciągle uznawany był za *locus cathedralis* biskupstwa. Dawna stolica biskupstwa, ufundowanego jeszcze za czasów Ottona Wielkiego, wraz z katedrą zostały zniszczone w wyniku reakcji pogańskiej z XI w., toteż aż do czasu odbudowy kościoła starogardzkiego przez Gerolda biskupi nie posiadali stałej siedziby ani tym bardziej zorganizowanej przy niej kapituły kanonickiej. Z tego względu często gościli na dworze księcia saskiego lub okolicznych, lepiej schryścianizowanych obszarach Holsztynu. Dwór książęcy nie zapewniał jednak hierarchom ani tymczasowej katedry, ani stosownej asysty liturgicznej w dni świąteczne. Gerold

<sup>88</sup> Tamże, I 80, s. 150-151.

<sup>89</sup> Tamże, I 84, s. 163: *Quia autem congregatio clericorum non habebatur in Aldenburgensi episcopatu, preter eam quae erat Cuzelinae, quo alio nomine dicitur Hogerestorp, annuente duce fecit eos transmigrare Segeberg ad locum primae fundacionis, quatenus in sollempnitibus, quando pontificem oportet esse in populo, haberet in clero supplementum.*

<sup>90</sup> Tamże, I 80, s. 150-151.

<sup>91</sup> Tamże, I 84, s. 163.



ze swym niewielkim orszakiem dotarł do Starogardu jedynie po to, by odprawić liturgię w święto Objawienia Pańskiego<sup>92</sup>. Budowa i wyposażenie nowej katedry pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela przy wsparciu hrabiego Holsztynu Adolfa I stały się możliwe dopiero po sprowadzeniu do Starogardu kolonistów saskich<sup>93</sup>. Jednakże nawet i wtedy, pomimo posiadania w tym miejscu przez biskupa własnego dworu, nie osiadł on tam na stałe ani też nie powołano tam do istnienia żadnego zgromadzenia kanonickiego. Dla dopełnienia złożonego obrazu relacji przestrzennych młodego biskupstwa na północnym Połabiu dodać trzeba, że biskupią rezydencją na obszarze etnicznie słowiańskim stał się jeszcze u schyłku pontyfikatu Wicelina również Bozów (Bosau), gdzie wzniesiono biskupi dwór i kościół pod wezwaniem św. Piotra, którego dość skromne uposażenie stanowiło podstawę materialną pobytów biskupa w Wagrii. W dworze tym w 1164 r. zmarł biskup Gerold, którego ciało pochowane zostało jednak już w nowej katedrze w Lubece. Podstawy materialne diecezji, składające się z dziesięcin oraz niewielkich dóbr ziemskich, były bardzo niepewne do czasu wyznaczenia bogatszego uposażenia ziemskiego przez hrabiego Holsztynu Adolfa II. Zgodnie z relacją Helmolda kanonicy z Högersdorfu niechętnie partycypowali w utrzymaniu biskupa, oddając mu jedynie hospicjum w czasie pobytów w ich klasztorze<sup>94</sup>.

Organizacja i uposażenie regularnej kapituły katedralnej nastąpiły zatem dopiero w następstwie przeniesienia siedziby biskupiej ze Starogardu do Lubeki w 1160 r. Helmold odnotował współdziałanie w tej sprawie biskupa Gerolda z księciem saskim Henrykiem Lwem, którego efektem było nadanie uposażenia dla dwunastu prebend duchownych *canonice viventium* i prepozyta<sup>95</sup>. Tę samą liczbę prebend posiadała także ufundowana przez księcia premonstrateńska kapituła w Ratzeburgu, co pozwala przyjąć, że w połabskich biskupstwach, pomimo różnic w obserwacji, zastosowano względnie jednolity model organizacji kolegiów kanonickich<sup>96</sup>. Podobnie rzecz przedstawiała się także z kapitułą schweryńską, uposażoną w 1171 r. przez Henryka Lwa po przeniesieniu biskupstwa z Mecklenburga<sup>97</sup>. Przeniesienie biskupstwa do Lubeki nie wiązało się z powstaniem napięć pomiędzy dwoma ośrodkami kanonickimi, które konkurowałyby o prawo udziału w elekcji biskupiej i precedencję w diecezji. Kanonicy z Segebergu, cieszący się krótkotrwale statusem zastępczej kapituły, nie aspirowali najwyraźniej do roli, którą w sąsiednich diecezjach środkowego Połabia próbowały odegrać dwa premonstrateńskie konwenty w Leitzkau i Jerichow.

<sup>92</sup> Tamże, I 83, s. 158.

<sup>93</sup> Tamże, I 84, s. 164.

<sup>94</sup> Tamże, I 83, s. 156: *At Ludolfus prepositus et fratres Hogerstorp satis sibi esse iudicabant, ut episcopum ingredientem et egredientem hospicio colligerent. Sola domus Bozoe stipendiis episcopalibus deserviebat, vacua admodum et inculta.*

<sup>95</sup> Tamże, I 90, s. 176.

<sup>96</sup> Die Urkunden Heinrichs des Löwen Herzogs von Sachsen und Bayern, wyd. K. Jordan, Monumenta Germaniae Historica, C 3: Laienfürsten- und Dynastenkunden der Kaiserzeit, t. I, Leipzig 1941, nr 52.

<sup>97</sup> Tamże, nr 89; M. K a l u z a - B a u m r u k e r, Das Schweriner Domkapitel (1171-1400), Köln 1987 (Mitteldeutsche Forschungen 96), s. 5-28.

## 6. LEITZKAU I BRANDENBURG W XII-XIII WIEKU: NORBERTAŃSKIE KAPITUŁY W KONFLIKCIE

W literaturze przedmiotu wskazywano już na analogię między biskupstwem kujawskim a brandenburskim w kwestii specyfiki ustrojowej, jaką było istnienie podwójnej kapituły. Temat pozostał jednak nierozwinięty<sup>98</sup>. Istotnie, w pełnym i późnym średniowieczu obok właściwej kapituły katedralnej w Brandenburg nad Havelą istniało drugie zgromadzenie kanonickie aspirujące do tej roli, zlokalizowane w Leitzkau nad Łabą – oba zorganizowane w XII w. na fundamencie zwyczajów premonstratenskich. Także i tu, jak w przypadku Żytyc/Naumburga, kompetencyjne spory między oboma środowiskami zaowocowały w XIII w. interesującym *dossier* źródłowym, które pozwala głębiej rozpoznać genezę i naturę owej specyfiki ustrojowej. Mowa tu o tzw. fragmencie z Leitzkau – narracji fundacyjnej, a raczej dość luźnej kompilacji zapisek narracyjnych i dyplomów, stworzonej w nadłabskim klasztorze najpewniej w drugiej połowie XIII w.<sup>99</sup> Fragmenty utworu dotyczące wprost klasztoru premonstratensów noszą znamiona narracji fundacyjnej, której cele spisania wykraczają jednak poza samą troskę o zachowanie pamięci historycznej i tożsamość kanonickiej wspólnoty. Badacze są zgodni, że prawdziwym zamiarem autora kompilacji było dostarczenie argumentów historycznych i prawnych za udziałem kanoników z Leitzkau w elekcji biskupów brandenburskich na równi z kanonikami katedralnymi, jednakże datowanie i sama forma tekstu wzbudzają liczne kontrowersje. Najbardziej prawdopodobne wydaje się sporządzenie kompilacji około połowy XIII w., gdy szczególnie aktualna i sporna była kwestia wyboru biskupów przez dwie kapituły<sup>100</sup>. Zgromadzenie w jednym tekście argumentów historycznych i prawnych służyć mogło wykazaniu zasadności roszczeń kanoników z Leitzkau, a po 1300 r. problem ten zupełnie stracił na aktualności. Pierwotna kompilacja dowodnie była jednak później uzupełniania informacjami o biskupach w postaci kontynuacji katalogu. Dziełko pozostało zbiorem tekstów o niejednolitej formie i nigdy nie uzyskało postaci zwartej i koherentnej narracji. Mimo, że trudno ją uznać za typowe pismo polemiczne – jak chciał to widzieć Thomas Ertl – stanowi ona bardzo interesujące świadectwo wykorzystania materii historycznej do wzmocnienia argumentacji w sporze o honorową precedencję i prawa do współzarządzania diecezją.

Położone na prawym brzegu Łaby, na południowy wschód od Magdeburga, Leitzkau było dawną włością biskupią oraz ważnym punktem zbornym cesarskich wypraw

<sup>98</sup> P. K r i e d t e, *Die Herrschaft*, s. 29; J. M a c i e j e w s k i, *Biskupstwo*, s. 79.

<sup>99</sup> Tekst zachowany jest w dwóch późnych rękopisach z XV i XVI w., zawierających także tzw. *Tractatus de urbe Brandenburg*, przypisywany, zapewne błędnie, premonstratensowi Henrykowi z Antwerpii, oraz inne drobniejsze utwory poświęcone dynastii askańskiej. Najnowsza analiza wraz z edycją: Ch. M e c k e l n b o r g, *Tractatus de urbe Brandenburg. Die älteste Zeugnis brandenburgischer Geschichtsschreibung. Textanalyse und Edition*, Berlin 2015 (Schriften der Landesgeschichtlichen Vereinigung für die Mark Brandenburg, NF 7), s. 19-38, 136-147.

<sup>100</sup> Th. E r t l, *Kanonistik als angewandte Wissenschaft. Balduin von Brandenburg und der Streit um die Brandenburger Bischofswahl*, w: *Handschriften, Historiographie und Recht. Winfried Stelzer zum 60. Geburtstag*, München 2002 (Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung. Ergbd. 42), s. 9-37.

wojennych na wschód. Jego znaczenie dla biskupów brandenburskich w pierwszej połowie XII w. polegało jednak na tym, że był to jedyny skrawek obszaru diecezji mniej lub bardziej trwale kontrolowany przez ordynariuszy po upadku diecezji brandenburskiej, która całkowicie utraciła podstawy terytorialne w następstwie wielkiego powstania Słowian w 983 r.<sup>101</sup> Z tego względu wspomnianą wyżej kompilację tekstów rozpoczyna, obok katalogu pierwszych jedenastu biskupów brandenburskich, nieco osobliwy – a przez to wzbudzający wątpliwości odnośnie do swojej autentyczności – dokument biskupa Hartberta z 1115 r., zawierający relację o wyplenieniu pogańskiego „bałwochwalstwa” na obszarach między Łabą a Havelą oraz zbudowaniu w Leitzkau drewnianego kościoła pod wezwaniem NMPanny<sup>102</sup>. Już w tym dyplomie Leitzkau zyskało miano *locus capitalis* całej prowincji, a w poprzedzającym dokumencie katalogu, obejmującym biskupów ustanowionych od Thietmara (948) po Ludolfa (1124), dodana została bardzo znamienna uwaga, że za ich czasów kościół brandenburski nie posiadał kapituły. W tym kontekście nowym początkiem stał się zatem wybór w 1137 r. pierwszego premonstratenskiego biskupa Wiggera, wcześniej prepozyta magdeburskiego klasztoru NMPanny (Liebfrauenstift). Elekcja ta została dokonana – jak zaznaczono – na życzenia arcybiskupa magdeburskiego Konrada (*non propria temeritate, sed domini Conradi, Magdeburgensis XIII archiepiscopi auctoritate*) przez premonstratenski konwent z Leitzkau, który rzekomo już w 1128 r. osiadł przy założonym przez biskupa Hartberta kościele św. Piotra<sup>103</sup>. W istocie nastąpiło to w kolejnej dekadzie XII w., a celem chronologicznego przesunięcia fundacji, obok dodania jej starszeństwa, był zapewne zamiar umieszczenia jej jeszcze za życia Norberta z Xanten, o którego działalności jako założyciela zakonu wspominał autor. Rzekoma dawność fundacji była kwestią jej prestiżu i miejsca w hierarchii, gdyż pozycjonowała Leitzkau wysoko na długiej liście klasztorów premonstratenskich w arcybiskupstwie, na której czele figurowała magdeburska prepozytura NMPanny. Uzyskane przez wspomniany akt z 1137 r. prawa do elekcji biskupiej miał zatwierdzić przywilejem papież Innocenty II, ale dokument ten – jedynie wspomniany w tekście z Leitzkau – nie jest znany ani z oryginału, ani z późniejszych kopii. Za pontyfikatu Wiggera, z fundatorskim udziałem margrabiego Albrechta Niedźwiedzia, na nowym miejscu określonym jako *mons Liezka*, wzniesiony został nowy klasztor i kościół NMPanny, gdzie przeniósł się konwent premonstratenski z kościoła św. Piotra<sup>104</sup>. Konsekracja nowej świątyni nastąpiła w 1155 r., a towarzyszyła jej translacja relikwii św. Eleuteriusza, подарowanych przez metropolitę Wichmana.

Kolejnym tematem, interesującym autora kompilacji z Leitzkau z perspektywy ideowego celu jego pracy, były początki kapituły biskupiej w Brandenburgu. Opowieść o fundacji premonstratenskiego klasztoru św. Gotarda na brandenburskim podgrodziu

<sup>101</sup> Ostatnio syntetycznie M. H a r d t, *Die Etablierung der Bistümer Brandenburg und Havelberg und ihre Integration in die Magdeburger Kirchenprovinz (10.-12. Jahrhundert)*, w: *1050 Jahre Erzbistums Magdeburg* (jak w przyp. 22), s. 231-242.

<sup>102</sup> Ch. M e c k e l n b o r g, *Tractatus*, s. 138-139; *Codex diplomaticus Brandenburgensis*, wyd. A.F. Riedel (dalej cyt.: CDBrand.), t. A X, Berlin 1856, s. 69, nr 1.

<sup>103</sup> Ch. M e c k e l n b o r g, *Tractatus*, s. 140.

<sup>104</sup> W niewłażonym do zbioru dokumencie margrabiego Albrechta Niedźwiedzia z 1157 r. klasztor określony został jak *Mons Beate Marie* (CDBrand. A X, s. 72, nr 5).

przez księcia Stodoran Henryka Przybysława i jego żonę Petrisę służyć ma przede wszystkim podkreśleniu zależności filiacyjnej nowej prepozytury od Leitzkau, skąd za zgodą biskupa Wiggera przybył pierwszy konwent wraz z niezbędnym wyposażeniem liturgicznym<sup>105</sup>. Szacowną pamiątką po akcie fundacji i uposażenia były, zdaniem autora, diademy królewskie Henryka Przybysława i jego żony, podarowane św. Piotrowi i przechowywane na znak pamięci właśnie w Leitzkau, a nie – jak należałoby sądzić – w Brandenburgu. Klasztor w Leitzkau posłużył także w 1158 r. jako miejsce pochówku pierwszego norbertańskiego biskupa Wiggera, a był także miejscem pochodzenia jego następcy, uprzednio prepozyta Wilmara. Dopiero ten ostatni ustanowił ostatecznie katedrę diecezji w kościele św. Piotra w grodzie Brandenburg, dokąd przeniósł zlokalizowany dotąd na podgrodzium konwent premonstratensów z kościoła św. Gotarda. Autor, zgodnie ze swoją tendencją, nie wahał się jednak dodać, że wszystko to dokonało się *ex consensu matris sue Lietzken*, dając jednoznacznie do zrozumienia, że prepozytura w Leitzkau jest klasztorem macierzystym także dla brandenburskiej katedry. Wówczas także dokonano podziału diecezji na dwa archidiakonaty, o czym autor kompilacji z Leitzkau już nie wspominał<sup>106</sup>.

Kompilację zamykają dwa późniejsze dokumenty: biskupa brandenburskiego Baldwina z ok. 1207 r., potwierdzający prepozytowi z Leitzkau prerogatywy archidiacona, mającego w pełni zastępować biskupa w sprawach duszpasterskich i sądowych w części diecezji położonej między Łabą a Ihle, jak również zatwierdzenie tych prerogatyw przez arcybiskupa magdeburskiego Eryka z 1287 r. W tym ostatnim szczególnie znacząco brzmi fragment poświęcony genezie owych uprawnień: *invenimus prepositum Liezekensem non simpliciter vicem gerere episcopi sui, sed iure quadruplici, videlicet iure collationis, antiquitatis, consuetudinis approbate ac possessionis longueue*<sup>107</sup>. Autor korzystał wybiórczo z dostępnego mu materiału dyplomatycznego, np. z obszernego dokumentu biskupa brandenburskiego Balderama z 1187 r. wykorzystał jedynie *passus* dotyczący prerogatyw kanoników z Leitzkau w elekcji biskupa, w czasie której tamtejszy prepozyt miał oddawać głos jako drugi, zaraz po prepozycie brandenburskiej kapituły katedralnej, a następnie konwenty oba kościołów, zrównanych tu – co warte podkreślenia – jako katedralne<sup>108</sup>.

Aspiracje klasztoru premonstratensów w Leitzkau do odgrywania w diecezji brandenburskiej roli drugiego – a nawet prawie równorzędnego pod względem prestiżu i prerogatyw – kościoła po kapitule katedralnej, których wyrazem jest komentowana wyżej źródłowa kompilacja, najwyraźniej nie były ufundowane wyłącznie na fikcyjnych uroszczeniach i sfabrykowanej tradycji historycznej. Historyczne starszeństwo i prawa nabyte przed fundacją kapituły w Brandenburgu oraz filiacyjną więź zależności tej

<sup>105</sup> D. Kurze, *Bischof Wilmar und die Gründung des Domkapitels 1161*, w: *850 Jahre Domkapitels Brandenburg*, Regensburg 2011 (Schriften des Domstifts Brandenburg 5), s. 29-39 (z nową edycją dokumentu fundacyjnego biskupa Wilmara z 1161 r.); G. Seebacher, W. Schöbler, Ch. Gahlbeck, *Brandenburg/Havel. Prämonstratenser-Domkapitel St. Peter und Paul*, w: *Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts*, t. I, Berlin 2007, s. 229-273.

<sup>106</sup> D. Kurze, *Bischof Wilmar*, s. 37.

<sup>107</sup> Ch. Meckelnborg, *Tractatus*, s. 146.

<sup>108</sup> CDBrand. A X, s. 70, nr 10; Ch. Meckelnborg, *Tractatus*, s. 147.

ostatniej od Leitzkau odczuwano realnie jako wystarczające argumenty za co najmniej równym prestiżem i statusem obu kościołów w diecezji. Prawo do elekcji biskupa przez cały konwent oraz uprawnienia archidiaconackie w całej diecezji jako prerogatywa prepozyta zagwarantowane zostały kanonikom z Leitzkau już w dokumencie biskupa Wiggera z 1139 r.<sup>109</sup> Natomiast wspomniany powyżej przywilej biskupa Balderama z 1187 r. zawiera interesujący i znamienity *passus* o powrocie do konwentu z Leitzkau prawa do elekcji biskupiej oraz prawa pełnego zarządzania diecezją na wypadek ponownego zniszczenia stolicy i katedry biskupiej w Brandenburgu przez pogan lub na skutek innego nieszczęśliwego incydentu aż do czasu jej odnowienia<sup>110</sup>. Relację między oboma klasztorami nie były nigdy uregulowane w kategoriach własnościowych, tj. żaden z licznych przywilejów papieskich i dokumentów biskupich dla kapituły brandenburskiej z XII i XIII w. (inaczej niż w skądinąd bardzo zbliżonym przypadku Havelbergu i Jerichowa) nie wzmiankuje prepozytury w Leitzkau jako klasztoru własnościowego biskupstwa brandenburskiego.

Wydaje się, że początek sporu o zakres prerogatyw obu instytucji w kwestii elekcji biskupiej datować można najpóźniej na pierwszą ćwierć XIII w., gdy przywileje kanoników z Leitzkau przestały być w części respektowane. Wprawdzie już w dokumentach z końca XII w. wyraźna jest tendencja do zagwarantowania kanonikom katedralnym z Brandenburga precedencji przy wyborze, ale dopiero w przywileju biskupa Zygryfda II z 1217 r. *explicite* zapewniono im wyłączne prawo elekcji<sup>111</sup>. W przywileju nie zawarto wprawdzie żadnej wzmianki o kanonikach z Leitzkau, ale wymowa dokumentu jest jednoznaczna: w elekcji biskupiej nie mieli uczestniczyć członkowie innych konwentów i plebani kościołów poza członkami kapituły w Brandenburgu. Do eskalacji sporu doszło niedługo później, gdy po śmierci biskupa Zygryfda II kapituła brandenburska wybrała na jego następcę kanonika magdeburgskiego Ludolfa ze Schwanebeck, konwent z Leitzkau zaś – Wichmanna z Arnstein, prepozyta klasztoru NMPanny w Magdeburgu. Wobec niezatwierdzenia wyboru Wichmanna przez arcybiskupa Albrechta I (1221), kanonicy z Leitzkau skierowali spór do kurii papieskiej, jednakże Honoriusz III nie desygnował na biskupstwo żadnego z elektów, lecz własnego kandydata<sup>112</sup>. Bezpośrednie świadectwa napięć pomiędzy kapitułami

<sup>109</sup> CDBrand. A X, s. 70, nr 11, s. 70; o genezie archidiaconatów w archidiecezji magdeburgskiej zob. W. S c h l e s i n g e r, Kirchengeschichte Sachsens im Mittelalter, t. II, Köln-Graz 1962, s. 484-494.

<sup>110</sup> CDBrand. A X, s. 82, nr 14.

<sup>111</sup> Tamże, s. 135, nr 48: *obeunte siquidem ipsius ecclesie antistite in successore ipsius eligendo iuxta morem aliarum ecclesiarum cathedralium Saxonie, ipsius ecclesie canonicos liberam habere decernimus electionem nullusque eis invitis per surreptionem aliquam preponatur, sed ille in ipsa ecclesia locum et officium pontificis obtineat, quem unanimi voluntate vel de consilio maioris et sanioris partis eiusdem ecclesie capituli de gremio ipsius ecclesie vel aliunde viderint eligendum; alie vero conventuales ecclesie et plebani ipsius dyocesis non se faciente electioni aliquatenus ingerere presumant sed concessionem electioni canonice facte prebeant.*

<sup>112</sup> Podwójna elekcja odnotowana została jedynie w magdeburgskiej kronice z drugiej poł. XIV w. na podstawie zaginionych fragmentów kroniki biskupstwa brandenburskiego: Die Magdeburger Schöppenchronik, w: Die Chroniken der niedersächsischen Städte. Magdeburg, t. I, wyd. K. Janicke, Leipzig 1869 (Die Chroniken der deutschen Städte vom 14. bis ins

odnajdujemy także w źródłach z kolejnych dziesięcioleci. Przypadek z 1221 r. nie pozostał odosobniony i otworzył całą serię podwójnych elekcji, po których w rozstrzygnięcie konfliktu o obsadę biskupstwa aż do początku XIV w. angażowana była kuria rzymska<sup>113</sup>. W 1265 r. papież Klemens IV polecił biskupowi brandenburskiemu zbadanie podstaw prawnych roszczeń konwentu z Leitzkau, które były powodem ustawicznego niepokojenia kapituły katedralnej<sup>114</sup>. Problemy budzić musiał chyba także zasięg archidiaconatu przynależnego prepozytowi z Leitzkau, skoro w tym samym roku kanonicy zrzec się musieli prawa do jurysdykcji kościelnej w mieście Gessen<sup>115</sup>. W 1279 r. premonstratensi z Leitzkau najwyraźniej uznali chwilowo zakwestionowanie ich prawa do stałego udziału w elekcjach biskupich, skoro w osobnym dyplomie przyznali, że dopuszczenie ich do udziału w wyborze następcy zmarłego w tym czasie biskupa Henryka nie ma stanowić precedensu dla kolejnych elekcji<sup>116</sup>. Zatem przy każdej nowej elekcji kwestia stawać się mogła tematem negocjacji i zarzewiem diecezjalnej schizmy. Th. Ertl dostrzegł w tym konflikcie powód sporządzenia lub zamówienia w Leitzkau nie tylko wyżej omówionej kompilowanej narracji fundacyjnej, ale także wyboru tekstów kanonistycznych, dzieła franciszkanina Baldwina z Brandenburga<sup>117</sup>.

Jak już wcześniej wspomniano, analogiczną rolę tymczasowej kapituły dla biskupstwa havelberskiego odgrywał w tym samym czasie co Leitzkau klasztor premonstratensów w Jerichow. Został on ufundowany przy udziale arcybiskupa hambursko-bremeńskiego Hartwiga w rodowych posiadłościach hrabiów ze Stade i oddany biskupowi Anzelmowi z Havelbergu, który w 1144 r. osadził tam konwent premonstrateński. Klasztor łączyła z biskupstwem zależność własnościowa, gdyż wymieniany był on w dwunastowiecznych potwierdzeniach stanu majątkowego diecezji<sup>118</sup>. Powrót biskupa do Havelbergu i założenie tam również premonstrateńskiej kapituły katedralnej nastąpiło już sześć lat później. Pomimo krótkiego okresu funkcjonowania w charakterze kapituły biskupiej, konwent z Jerichow wysuwał, podobnie do swych współbraci z Leitzkau, pretensje do pełnienia centralnych funkcji w diecezji (w tej samej formie własnego archidiaconatu dla prepozyta<sup>119</sup>) oraz do posiadania prawa do udziału w elekcjach biskupich. Nie ma jednak śladów głębszego konfliktu na tym tle. Jedynym dowodem długiego trwania roszczeń kanoników jerichowskich do udziału w elekcji jest znana tylko z późniejszego rejestru informacja o rozszczeniu tej kwestii przez biskupa havelberskiego Wilhelma w 1226 r.<sup>120</sup>

16. Jahrhundert 7), s. 144-145; zob. też H. K r a b b o, Die brandenburgische Bischofswahl im Jahre 1221, Forschungen zur brandenburgischen und preußischen Geschichte 17, 1904, s. 1-1-20; Th. E r t l, Kanonistik, s. 15-17.

<sup>113</sup> S. P e t e r s e n, Die Anfänge, s. 285.

<sup>114</sup> CDBrand. A VIII (1847), s. 166, nr 92.

<sup>115</sup> CDBrand. A X, s. 82, nr 14.

<sup>116</sup> Tamże, s. 83, nr 16.

<sup>117</sup> Th. E r t l, Kanonistik, s. 17-32.

<sup>118</sup> CDBrand. A II (1842), s. 439 nr 4, s. 443 nr 7.

<sup>119</sup> Hamburgisches Urkundenbuch, t. I, nr 218.

<sup>120</sup> G. W e n t z, Das Bistum Havelberg, Berlin-Leipzig 1933 (Germania Sacra, ser. I, t. II), s. 191-201, zwł. s. 195-196, S. P e t e r s e n, Die Anfänge, s. 284.

### 7. *GERMANE ECCLESIE* – DWIE KAPITUŁY JEDNEGO BISKUPSTWA NA KUJAWACH

Szersze spojrzenie na uwarunkowania towarzyszące tworzeniu się w XII w. struktur kościelnych na szeroko rozumianym południowym pobrzeżu Bałtyku pozwala uznać problemy wokół wczesnego funkcjonowania biskupstwa na Kujawach raczej za normę niż wyjątek. Zaliczymy do owej normy przede wszystkim wymuszoną różnorodnymi czynnikami, realną lub jedynie nominalną policentryczność. Wynikała ona, jak na północnym Połabiu i Pomorzu Zachodnim, z trudności z organizacją kapituły w nominalnej stolicy katedralnej. Mogła ona jednak, jak w przypadku Naumburga i Żytyc, być jedynie pozorna, tj. spowodowana długotrwałą zmiennością nomenklatury – także tej stosowanej w bardziej oficjalnych typach przekazów, jak dyplomy cesarskie i papieskie. U genezy tej ostatniej leżał z jednej strony duży tradycjonalizm nazewnictwa, np. z tendencją do akcentowania dawności fundacji, z drugiej zaś – aspiracje środowisk kanonicznych, które z różnych powodów (translacja katedry, fundacja właściwej kapituły katedralnej w miejsce tymczasowej) utraciły rolę głównej korporacji współzarządzającej diecezją i wybierającej biskupa. Przypadek wagryjskiego Starogardu/Oldenburga świadczy, że policentryczność fazy przejściowej wynikała z próby pogodzenia dużej mobilności biskupa – związanej z zadaniami misyjnymi, ale też z uwarunkowaniami natury materialnej – z dążeniem do posiadania zgodnie z prawem kanonicznym stałego kręgu kanoników, asystujących ordynariuszowi w liturgii, szczególnie przy okazji większych świąt kościelnych<sup>121</sup>. Wbrew obiegowemu pogładowi, dawnym wymogiem kanonicznym była także elekcja biskupa przez kler diecezji, ograniczony zazwyczaj do grona kanoników katedralnych. Królewska czy książęca desygnacja biskupów, trwająca pomimo jej kontestacji przez zwolenników reformy, nie wykluczała się z koniecznością legitymizacji elekta przez diecezjalny kler i „lud”. Brak odpowiedniego środowiska duchownych mógł być argumentem przy próbie delegitymizacji biskupa elekta, istnienie zaś dwóch skonfliktowanych grup kanonicznych potencjalnie groziło wewnątrz diecezjalną schizmą.

Zestawione tu różnorodne przypadki z obszaru Połabia i Pomorza Nadodrzańskiego ilustrują dużą złożoność relacji biskupów ze środowiskami kanonicznymi, pełniącymi na wczesnych etapach organizacji diecezji funkcję zastępczych kapituł poza stolicą biskupią aż do czasu fundacji właściwych kapituł katedralnych w nominalnych stolicach diecezji. Przypadek Żytyc i Naumburga oraz Brandenburga i Leitzkau odzwierciedla natomiast długotrwałe problemy rodzące się w wyniku kanonicznej translacji katedry, w sytuacji podtrzymania roszczeń starego środowiska kanonicznego do dalszego odgrywania pierwszoplanowej roli w otoczeniu biskupów. Dotykamy tu zatem złożonych relacji koegzystencji i konfliktu pomiędzy dwoma środowiskami

<sup>121</sup> Konieczność istnienia takiej asysty precyzowały normy kanoniczne: np. według kanonów zebranych przez wspomnianego już Anzelma z Lukki w latach osiemdziesiątych XI w., biskup celebrujący mszę w dni świąteczne powinien mieć wokół siebie siedmiu lub ośmiu diakonów. Także w codziennych czynnościach powinni mu stale towarzyszyć duchowni – Anselmi episcopi Lucensis Collectio Canonum, VI 126-128, s. 328-329: *Ut episcopi sacrificantes secum habeant testes in solemnibus diebus diaconos septem vel octo. Ut episcopi semper secum habeant sacerdotes et levitas. Ut clerici vel electi monachii cubiculars sint episcopi.*

kanonickimi, które oba zgłaszają pretensje – wynikające najczęściej z odmiennych przesłanek – do wyższej rangi i precedencji oraz zarówno honorowych, jak i realnych prerogatyw w zarządzie diecezją. Dualizm ośrodków na wczesnym etapie istnienia diecezji nie zawsze prowadzić musiał do konfliktów, gdy stan przejściowy ustępował nowej organizacji. Tam jednak, gdzie one wybuchały, dostarczały zazwyczaj bogatszego materiału źródłowego, który pozwala na rozpoznanie wielu szczegółowych problemów takiej koegzystencji. Szczególnie konfliktogennym tematem było zwłaszcza prawo do udziału w elekcjach biskupich. Fakt funkcjonowania takiej „zastępczej” kapituły powodował niekiedy mniej lub bardziej trwałe zakłócenia w stosowaniu konsekwentnej nomenklatury biskupstwa, czasem określanego wymiennie dwiema nazwami miejscowymi. Za wygodne obejście tych trudności można uznać stosowanie dość rzadkiej w kościele zachodnim nomenklatury etnicznej (*episcopus Pomeranorum*) lub regionalnej (*episcopus Cuiaviensis*). Nie przypadkiem – jak można sądzić – wcześniej utrwaliła się ona zwłaszcza tam, gdzie, jak w przypadku Pomorza Zachodniego i Kujaw, wystąpił problem z posiadaniem przez biskupa stałej kapituły w nominalnej stolicy katedralnej<sup>122</sup>.

Powyższe konstatacje stanowią istotny punkt odniesienia w dyskusji nad początkami dwunastowiecznych diecezji w Polsce. Należy, w moim przekonaniu, ostatecznie rozstać się z koncepcją dwóch diecezji kujawskich, ufundowaną prawie wyłącznie na uproszczonym, zbyt dosłownym odczytaniu intencji przywileju Innocentego II dla arcybiskupa Norberta z Xanten z 1133 r. Koronny argument w postaci owego przywileju upada po rezygnacji z uznania jego dyspozycji za literalnie adekwatną do stanu w momencie wystawienia oraz uwzględnieniu złożonych motywacji stojących przede wszystkim za interesem odbiorcy dokumentu. Kształt listy nowych sufraganów Magdeburga uznaliśmy wyżej za efekt strategii budowy prestiżu i dysfunkcji, w której pożądana była wyłącznie wysoka liczba podległych metropolie diecezji, a nie zgodność dyspozycji ze stanem faktycznym. Przedstawiony następnie, bliski zarazem geograficznie, jak i chronologicznie, kontekst porównawczy dodatkowo pozwala uznać, że teza o powstaniu dwóch biskupstw na Kujawach jest całkowicie zbędną konstrukcją historiograficzną. Pełnienie przez kapitułę kruszwicką funkcji zastępczej kapituły katedralnej aż do momentu pojawienia się kolegium kanonickiego we Włocławku, mające – podkreślmy to – przede wszystkim znaczenie liturgiczne i jurysdykcyjne w obrębie diecezji, dostatecznie tłumaczy utrwalone w XIII w. kompetencje kanoników kruszwickich w otoczeniu biskupów<sup>123</sup>. Wystarczająco wyjaśnia również, wbrew opinii Marcina Danielewskiego, zakorzenioną aż do początku XIII w. sporadyczną zmienność nomenklatury biskupstwa używanej w źródłach<sup>124</sup>.

<sup>122</sup> Nie zawsze oznaczać musiało to jednak trudności z jasnym określeniem *loci cathedralis*. Na temat zmiennej tytulatury biskupów włocławskich trafnie J. Maciejewski, Uwagi o tytulaturze biskupów włocławskich do początku XIV wieku, *Nasza Przeszłość* 79, 1993, s. 89-99.

<sup>123</sup> Zob. już P. Kriedte, *Herrschaft*, s. 29-30; dopuszczał alternatywnie taką możliwość również M. Michalski, *Ustanowienie*, s. 103.

<sup>124</sup> M. Danielewski, *Cuiavia*, s. 153-154. Trudno zresztą odgadnąć, jak trwanie zmiennej tytulatury aż do pierwszych dekad XIII w. miałyby popierać tezę o „komasacji” biskupstw, dokonanej w ocenie autora ok. 1160 r. Określanie biskupa mianem kruszwickiego



Odwołanie do „żywej tradycji” istnienia diecezji zanikłej krótko po połowie XII w. jest mało przekonujące i nie wyjaśnia niczego. Skoro jeszcze trzynastowieczna zapiska komemoracyjna Burny, żony biskupa Ogierza (zm. 1216), operuje tytułem biskupa kruszwickiego, to najwyraźniej przesłanki do jego używania były jeszcze wciąż w jakimś wymiarze aktualne.

Nie może ulegać wątpliwości, że Kruszwica u schyłku pierwszej ćwierci XII w. ze względu na bardziej rozbudowaną infrastrukturę sakralną, której szczególnie są jednak ciągle przedmiotem kontrowersji, lepiej spełniała standardy bycia *civitas* biskupią niż sąsiedni Włocławek<sup>125</sup>. Najistotniejsza była jednak grupa kanonicka, która w momencie fundacji biskupstwa ok. 1124 r. najpewniej istniała już przy kościele św. Piotra na podgrodziu kruszwickim, stanowiąc zarazem jedyne zorganizowane środowisko kleru na obszarze nowej diecezji. Wniosek ten wyciągnąć można jedynie z przesłanek pośrednich, gdyż najstarsza wzmianka o kapitule pochodzi z dokumentu księżnej wdowy Salomei z Bergu dla benedyktynów mogileńskich, datowanego od jesieni 1138 aż do śmierci wystawczyni w 1144 r. Listę świadków tworzą w nim m.in. Bernard prepozyt kościoła św. Piotra oraz jego *capellani* Bero, Bebo, Kuno, Werner i Wilhelm<sup>126</sup>. Oczywisty wydaje się zatem całkowicie obcoetniczny charakter najstarszego znanego składu personalnego kapituły i pośrednio poświadczony związek ze środowiskiem bamberskim. Przedostatniego z odnotowanych tu kanoników, Wenera, łatwo utożsamić z przysłym biskupem kujawskim, a następnie plockim (zm. 1170). Hipotetycznie uznać można na tej podstawie prawo kapituły kruszwickiej do przynajmniej formalnej elekcji biskupa kujawskiego, bez wątpienia będącego jeszcze w XII w. głównie książęcym nominatem.

Oba centra diecezji kujawskiej odnotowane zostały w kronice Anonima zw. Gallem. Kruszwicki gród i przynależne do niego skupisko osadnicze odegrały istotną rolę w walce toczonyj u schyłku XI w. przez zbuntowanego Zbigniewa przeciw ojcu,

---

(ostatnia wzmianka odnosi się do 1216 r.) wygasa najwyraźniej z czasem, co najmniej trzy dekady po ufundowaniu kapituły we Włocławku (przed 1185 r.). Warto pamiętać ponadto, że w najbardziej wiarogodnych przekazach dyplomatycznych używa się tego tytułu zupełnie incydentalnie (1161 – Kodeks dyplomatyczny Małopolski, wyd. F. Piekosiński, t. II, Kraków 1886, nr 373). Skażony dziejopisarską konfabulacją na temat wczesnej genezy diecezji przekaz Długosza paradoksalnie zasługuje na docenienie przynajmniej w jednej kwestii – kronikarz, jak część współczesnych historyków, także zinterpretował dostępne mu źródła, jednoznacznie wskazując, że nomenklatura „włocławska” i „kruszwicka” od początku odnosi się do tego samego biskupstwa. O problemie i typologii podwójnego nazewnictwa biskupstw w Kościele zachodnim, jakkolwiek z niską przydatnością do badanego tematu, zob. Ph. Hoffmeister, Die Doppeltitel der Bischöfe, Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Kanonistische Abteilung 34, 1947, s. 172-252.

<sup>125</sup> Syntetycznie, choć dziś już z potrzebą korekt: K. Skwierczyński, Custodia civitatis. Sakralny system ochrony miasta w Polsce wcześniejszego średniowiecza na przykładzie siedzib biskupich, Kwartalnik Historyczny 103, 1996, nr 3, s. 28-30; J. Kaczmarek, Początki architektury sakralnej w Kruszwicy, w: Początki architektury monumentalnej w Polsce. Materiały z sesji naukowej. Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku, red. T. Janiak, D. Stryniak, Gniezno 2004, s. 311-312.

<sup>126</sup> Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. I, [wyd. I. Zakrzewski], Poznań 1877, nr 9; Z. Kozłowska-Budkova, Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej, z. 1, Kraków 1937, nr 38.

Władysławowi Hermanowi, i jego palatynowi Sieciechowi. Kruszwiczanie udzielili militarnego wsparcia młodemu księciu, a w wyniku starcia z wojskiem seniora gród, niegdyś bogaty i ludny, miał –wedle relacji kronikarza – przemienić się w pustkowie<sup>127</sup>. Zniszczenia nie były najwyraźniej trwałe, a rangę ośrodka w połowie XII w. odzwierciedla organizacja tam zjazdu książąt polskich z margrabią Marchii Północnej Albrechtem Niedźwiedziem, jego synem Ottonem oraz arcybiskupem magdeburskim Fryderykiem w święto Objawienia Pańskiego 1148 r.<sup>128</sup> Kapitułę św. Piotra zaliczyć można do najstarszych grup kanonickich w Polsce, być może sięgających genezą drugiej połowy XI w. Ich lokalizacje w głównych ośrodkach władzy książęcej nasuwają analogie do dużo lepiej rozpoznanych realiów czeskich. Fundacja pięciu książęcych kolegiat w Starej Boleslavi, Litomierzycach, Wyszehradzie, Sadskách i Mělniku przypadła na okres między 1040 a ok. 1125 r.<sup>129</sup> Monumentalna forma architektoniczna bazyliki romańskiej w Kruszwicy, datowanej na połowę XII stulecia, jak również opracowane ostatecznie dopiero niedawno zabytki ruchome z badań wykopaliskowych we wnętrzu kościoła, w tym zwłaszcza wyposażenie grobowe w postaci jedwabnych elementów stroju liturgicznego i paramentów, ujawnione przy dwóch pochowanych tam zmarłych – bez wątplenia wysokich dygnitarzach kościelnych – dostarczają dodatkowy materialny kontekst do określenia funkcji tej świątyni<sup>130</sup>. Rola ewentualnej nekropolii biskupiej nie musi jednak wskazywać na formalny status katedralny, gdyż grzebanie biskupów w związanych z biskupstwem innych niż katedra instytucjach kościelnych, kolegiatach lub klasztorach własnościowych było w tym okresie często spotykaną praktyką<sup>131</sup>.

<sup>127</sup> Galli Anonymi cronica et gesta ducum sive principum Polonorum, wyd. K. Maleczyński, Monumenta Poloniae Historica, series nova, t. II, Kraków 1952, s. 72: *Sicque Crusuicz, diviciis prius et militibus opulenta, ad instar pene desolacionis est redactum*; J. Dobosz, Kruszwica, s. 74-77.

<sup>128</sup> Annales Magdeburgenses, wyd. G.H. Pertz, Monumenta Germaniae Historica, Scriptores, t. XVI, Hannoverae 1859, s. 190. Powody przybycia saskich arystokratów, w tym arcybiskupa, akurat do Kruszwicy są dalekie od jasności. Warto jednak sformułować tu sugestię, że okazję mogła stanowić konsekracja kolegiackiego kościoła św. Piotra, który w swoim obecnym kształcie pochodzi właśnie z połowy XII w. Ryt dedykacji kościoła miał we wczesnym średniowieczu szczególnie wysoką rangę liturgiczną, a święto takie mogło przyciągać nawet ze sporych odległości gości pragnących uczestniczyć w nim ze względów dewocyjnych. W dwunastowiecznej Polsce zjazdy z okazji konsekracji ważniejszych fundacji kościelnych (w 1161 kolegiaty w Łęczycy, w 1167 r. klasztoru cystersów w Brzeźnicy/Jędrzejowie) odgrywały istotną rolę w kulturze politycznej. Kontakty arcybiskupa Fryderyka Wettyna z polską elitą polityczną ujawnia także obecność Piotra Włostowica na zjeździe dworskim w Magdeburgu z 1144 r. i wynegocjowanie tam u metropolity translacji relikwii św. Wincentego do Wrocławia.

<sup>129</sup> Dla analogii czeskich i węgierskich zob. M.R. Pauk, *Capella regia*, s. 217-261.

<sup>130</sup> E. Dąbrowska, Nieznane groby średniowiecznych duchownych z kolegiaty pw. św. Piotra i Pawła w Kruszwicy, *Studia Źródłoznawcze* 54, 2016, s. 21-29; próba rekonstrukcji inskrypcji na zachowanej tkaninie (manipularzu lub lamowaniu ornatu): M.A. Janicki, Romańskie napisy haftowane na jedwabnych pasmach z grobu nr 24 w kolegiacie w Kruszwicy, tamże, s. 41-49.

<sup>131</sup> Najbliższą analogię stanowi pochówek nieznanego arcybiskupa gnieźnieńskiego z przełomu XII i XIII w. (być może Henryka Kietlicza) w kolegiacie łęczycyckiej – E. Dąbrowska, *Krzyż arcybiskupów polskich, w: taż, Groby, relikwie i insygnia. Studia z dziejów mentalności średniowiecznej*, Warszawa 2008, s. 57-71.

Lokalizację stolicy diecezji kujawskiej we Włocławku trudno jednoznacznie wytłumaczyć. Być może wynikała ona ze względów komunikacyjnych. Szlak wodny Wisłą dogodnie łączył ze stolicą biskupią zarówno pomorską część diecezji, jak i bardziej odległe posiadłości biskupstwa w północnej Małopolsce i samym Krakowie. Wprawdzie Włocławek odnotowany został jako jedno z istotnych wczesnopiastowskich centrów władzy w dyskusyjnej relacji Anonima Galla o kontyngentach zbrojnych z czasów Bolesława Chrobrego<sup>132</sup>, ale długo – jak można sądzić – nie zapewniał biskupowi ani niezbędnego do celów liturgicznych prestiżowych środowiska kościelnego, ani nawet katedry w okazalszej formie architektonicznej. Lewobrzeżny ośrodek osadniczy z grodem datowany jest dopiero na przełom XI i XII w., a jego nazwa (w pierwotnym brzmieniu Włodzisław) wprost nawiązywała najpewniej do inicjatywy budowlanej księcia Władysława Hermana – być może celowo nazwanej wraz z pobliskim Inowrocławiem manifestacyjnie ku czci zwycięskiego władcy po zniszczeniu zbuntowanego ośrodka kruszwickiego<sup>133</sup>. Trudności ze wskazaniem nie tylko formy architektonicznej, ale nawet lokalizacji najstarszego kościoła biskupiego we Włocławku, których nie rozwiązują jak dotąd nawet ustalenia archeologów, w kontekście zastępczej funkcji kapituły kruszwickiej nie wydają się zatem przypadkowe. Wyrażone niedawno przez M. Danielewskiego przypuszczenie o ulokowaniu najstarszej katedry biskupiej w kościele św. Jana, wzmiankowanym w tzw. fałszyfikacie mogileńskim jako własność tamtejszych benedyktynów<sup>134</sup>, jest całkowicie nie do przyjęcia. Mielibyśmy oto w Włocławku do czynienia z jedyną w skali zachodniego chrześcijaństwa katedrą biskupią, zlokalizowaną w kościele własnościowym klasztoru, w dodatku położonego w innej diecezji.

Już Stanisław Zachorowski trafnie zauważył, że w bulli Eugeniusza III z 1148 r. dla biskupa włocławskiego Wenera, w przeciwieństwie do dwóch pozostałych przywilejów papieskich dla biskupstw polskich z tego okresu, brak jakiegokolwiek wzmianki o wyodrębnionym majątku kanonicznym. Nie przyjmował jednak do świadomości tego, że włocławska kapituła katedralna najpewniej w ogóle jeszcze w tym czasie nie istniała<sup>135</sup>. Ten mankament papieskiego dokumentu nie jest oczywiście

---

<sup>132</sup> O tym fragmencie zob. J. Banaszkiewicz, Giecz na Gallowej liście wielkich grodów Bolesława Chrobrego, w: Gród piastowski w Gieczu. Geneza – funkcja – kontekst, Poznań 2016, s. 75-90, zwł. s. 81-86, który wzmiankę o Włocławku w epoce Chrobrego uznaje wprost za antycypację znaczenia grodu w okresie podboju Pomorza.

<sup>133</sup> Nazwa grodu nowo założonego lub odbudowanego, utworzona od imienia inicjującego taką akcję władcy jest w tej samej epoce dobrze poświadczona dla realiów czeskich w źródłach pisanych: Cosmae Pragensis Cronica Boemorum, wyd. B. Bretholz, Monumenta Germaniae Historica, Scriptorum rerum Germanicarum, nova series, t. II, Berolini 1923, s. 23 (I 10, fabularny ksiągę *Wlastislaw*), 38-40 (I 19, Bolesław I Srogi), a także w toponomastyce; znamy siedem ośrodków wczesnośredniowiecznych o nazwach tożsamyh z imionami Przemyślidów z X-XII w.: Boleslav, Jaroměř, Oldřiš, Břeclav, Spityhněv, Vraclav, Soběslav.

<sup>134</sup> Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. I, nr 3; M. Danielewski, Cuiavia, s. 152.

<sup>135</sup> S. Zachorowski, Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich, wyd. 2, Kraków 2005, s. 34-35; zob. także P. Kriedte, Die Herrschaft, s. 28-29; A. Radziwiński, Uwagi o powstaniu i organizacji kapituły włocławskiej w średniowieczu, w: Stolica i region. Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej, Włocławek 1995, s. 97-99; jednocześnie przyjmuje on informację tzw. katalogu woborskiego biskupów

argumentem rozstrzygającym, ale najstarszym pewnym śladem jej istnienia jest dopiero dyplom księcia Leszka Bolesławowica z 1185 r. Dokument wskazuje na istnienie grupy kanonickiej w kościele katedralnym pod wezwaniem NMPanny już przed datą jego wystawienia, choć skala jej uposażenia przez księcia dowodzić może, że dopiero w tym okresie zyskała ona bardziej znaczące podstawy materialne. Książę potwierdził uposażenie kanoników w postaci grodu w Słońsku wraz z pertynencjami, uzyskanego drogą zamiany za kościół w Gniewkowie, będący wcześniej w posiadaniu kapituły kruszwickiej, wsie Kurów i Kowal wraz z kościołem oraz dochody monetarne z targu w Inowrocławiu oraz w miodzie w samym Włocławku<sup>136</sup>. Kapituła kruszwicka, określona tu jako *monasterium beati Petri apostoli* – co dało podstawy do błędnego i mocno zakorzonego przekonania o jej monastycznym charakterze<sup>137</sup> – była w dokumencie jedynie stroną transakcji zamiennej, przeprowadzonej przez księcia przed donacją. Trudno rozstrzygnąć, czy można ten moment utożsamiać z czasem samej organizacji zgromadzenia kanonickiego we Włocławku, ale wydaje się to dość prawdopodobne. Także na Połabiu i Pomorzu Zachodnim ustabilizowanie się katedralnych siedzib biskupich, jak ta w Lubece ok. 1160, w Schwerinie w 1171 i w Kamieniu ok. 1176 r., łączyło się z fundacją tamtejszych kapituł, których uposażenie znane jest dzięki dokumentom książęcym. Fundacja kapituły włocławskiej przed 1185 r. bardzo odpowiada zatem prawidłowościom uchwytnym w całej strefie południowego pobrzeża Bałtyku<sup>138</sup>.

Skład personalny najstarszego włocławskiego środowiska kanonickiego nie jest możliwy do rozpoznania, a tamtejsi kanonicy występują w źródłach dopiero od pierwszej połowy XIII w. Przypadek kapituły hamburskiej, opisany przez Adama z Bremy, dowodzi, że zasobów personalnych do tworzenia nowej kapituły mogły w pierwszej kolejności dostarczyć inne powiązane z biskupstwem zgromadzenia kanonickie. Za próbami trwałego ulokowania siedziby arcybiskupiej w Hamburgu stały tradycja karolińskiego ośrodka kościelnego i stworzona najpewniej dopiero u schyłku IX w. koncepcja jego metropolitalnego statusu<sup>139</sup>. Jej częściowym uwiecznieniem było dopiero w pierwszej ćwierci XI w. nieco sztuczne skonstruowanie tam kapituły katedralnej przez arcybiskupa Unwana, który – wedle relacji Adama

---

włocławskich o biskupie Unolfie (rzekomo 1178-1190), który wcześniej miał być pierwszym dziekanem kapituły włocławskiej (Catalogi episcoporum Vladislaviensium, wyd. W. Kętrzyński, Monumenta Poloniae Historica, t. IV, Lwów 1884, s. 26).

<sup>136</sup> Kodeks dyplomatyczny Polski, t. II, cz. 1, wyd. L. Ryszczewski, A. Muczkowski, Warszawa 1848, nr 2.

<sup>137</sup> Np. M. D e r w i c h, Monastycyzm benedyktyński w średniowiecznej Europie i Polsce. Wybrane problemy, Wrocław 1998, s. 189-190.

<sup>138</sup> Szczególnie trafna w tym kontekście wydaje się opinia J. P e t e r s o h n a, Der südliche Ostseeraum, s. 309: „Das Fehlen fest institutionalisierter Klerikergemeinschaften zur Mitwirkung an den liturgischen und jurisdiktionellen Aufgaben der Bischöfe hat sich in der Frühzeit der Missionsbistümer auf slavischen Boden wiederholt nachteilig für das kirchliche Leben bemerkbar gemacht und bildete ein wichtiges Motiv für die Gründung von Kanonikerstiften und Klöstern”.

<sup>139</sup> O.E. K n i b b s, Ansgar, Rimbert and the Forged Foundations of Hamburg-Bremen, Farnham-Burlington 2011; ocena najstarszych dokumentów jako falsyfikatów Th. K ö l z e r, Ansgar und das Erzbistum Hamburg. Eine Nachlese, Archiv für Diplomatik 66, 2020, s. 21-32.

z Bremy – delegował do Hamburga po trzech duchownych z innych, podległych mu zgromadzeń kanonicznych<sup>140</sup>. W przypadku biskupstwa kujawskiego naturalnym zapleczem personalnym oprócz kapituły kruszwickiej była także prepozytura św. Michała na Wawelu oraz kościelne środowisko zawichojско-sandomierskie, z którym powiązane było uposażenie biskupstwa. W tym też zapewne kryje się odpowiedź na pytanie o powody opóźnionej organizacji kapituły włocławskiej. Praktykę władzy biskupów w tym okresie charakteryzowała spora mobilność, a dużo czasu spędzali oni w swych rozproszonych włościach, nierzadko bardzo odległych od miasta katedralnego. Prawidłowość tę ilustruje np. sposób funkcjonowania w XII i XIII w. arcybiskupów gnieźnieńskich, których obszar aktywności obejmował środkowo-polskie i mazowieckie włości arcybiskupie z Łęczycą, Łowiczem, Spicymierzem i Uniejowem na czele<sup>141</sup>. Na tym tle biskupstwo kujawskie wydaje się w dodatku przypadkiem szczególnym ze względu na to, że sporą część ziemskiego uposażenia zlokalizowaną miało daleko poza granicami diecezji – w ziemiach sandomierskiej i łęczyckiej. Rozmieszczenie takie jest trudne do wyjaśnienia, ale dobra te bez wątplenia należały do pierwotnego uposażenia lub uzyskane zostały na wczesnym etapie funkcjonowania, tj. przed 1148 r. Ich zlokalizowanie w centrach władzy lub w ich pobliżu, a nie na obszarze nieco peryferyjnie położonej diecezji, wynikać mogło z funkcji nowego biskupa w strukturze politycznej tzw. drugiej monarchii piastowskiej, reorganizacji zasobów książęcych lub chęci zabezpieczenia podstaw materialnych nowego biskupstwa, bez wątplenia narażonego na ataki pogańskich sąsiadów z północy. Tak czy inaczej, istotnie warunkowało to częstą obecność biskupów kujawskich poza obszarem własnej diecezji. Hierarchowie nie odczuwali zatem zapewne pilnej potrzeby posiadania zgromadzenia kanonicznego, a może nawet i okazalszego kościoła katedralnego w rzadko odwiedzanej stolicy biskupstwa, skoro niezbędną asystę liturgiczną, potrzeby kanonicznej jurysdykcji oraz prawnokanoniczne standardy *vitae communis* zapewniali im na obszarze diecezji kanonicy kruszwicy, a poza nią – np. w czasie pobytów na dworze książęcym – wawelscy kanonicy od św. Michała. Wydaje się, że monumentalna forma bazyliki kruszwickiej długo zaspokajała też aspiracje biskupów w zakresie reprezentacyjnej przestrzeni liturgicznej oraz miejsca pochówków.

Wewnętrzny ustrój biskupstwa kujawskiego, który zbadać można dopiero na podstawie trzynastowiecznych dokumentów, wykazuje specyfikę nieznaną stosunkom w innych diecezjach polskich. Kapituła kruszwicka, jak możemy wnioskować, aspirowała w diecezji do pozycji równorzędnej z włocławską, uzyskując *de facto* stan

---

<sup>140</sup> Adam Bremensis, II 49, s. 109-110: *Ad cuius [Hamburga] restaurationem venerabilis metropolitani asseritur post cladem Sclavonicam civitatem et ecclesiam fecisse novam, simul ex singulis congregationibus suis, quae virorum essent, tres eligens fratres, ita ut duodecim fierent, qui in Hammaburg canonica degrent conversatione, vel qui populum converterent ab errore ydolatrie.*

<sup>141</sup> Zob. przywilej immunitetowy Konrada mazowieckiego z 1242 r.: Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski, t. I, nr 234: *Quatuor autem ville in quibus archiepiscopus mansionem consuevit habere, videlicet Lovich, Slup, Uneyov et Svarava, et villa de Vogbor que circa ambitum ecclesie est collocata, eo gaudeant privilegio libertatis, quod in ipsis, quoad iura ducalia, eiusdem sint libertatis et condicionis liberi cum ascripticiis.*

zdublowania kapituł katedralnych, porównywalny jedynie z realiami ustrojowymi arcybiskupstwa hambursko-bremeńskiego, o czym nieco niżej. Choć zbliżony status w obrębie arcybiskupstwa gnieźnieńskiego posiadało zgromadzenie kanonickie w Łęczycy (Tum), sięgające genezą bez wątpienia drugiej połowy XI w., to jednak nigdy nie aspirowało ono do rangi równej gnieźnieńskiej kapitule katedralnej, a długotrwale funkcjonowało wedle reguł typowych dla kościoła własnościowego metropolitów gnieźnieńskich<sup>142</sup>.

Liczne źródłowe świadectwa szczególnego statusu kapituły kruszwickiej w XIII w. zostały już dość starannie scharakteryzowane w literaturze<sup>143</sup>, choć jedna z najistotniejszych kwestii – prawo kanoników kruszwickich do udziału w elekcji biskupa – pozostaje poza zasięgiem naszego rozpoznania. Wybór prepozyta kruszwickiego Wolimira na biskupa nie może tu być pośrednim dowodem na wyborcze prerogatywy jego instytucji, gdyż dostojnik ten był jednocześnie kanclerzem książąt Konrada i jego syna Kazimierza<sup>144</sup>. Elekcja mogła być zatem wyłącznie efektem protekcji książęcej. Potwierdzony w licznych dokumentach udział prałatów i kanoników kruszwickich w czynnościach prawnych biskupa o charakterze majątkowym na równi z kanonikami wrocławskimi to najczęstszy typ świadectwa o prawnoustrojowej symbiozie obu instytucji<sup>145</sup>. Najstarszym znanym śladem zgody na transakcję majątkową z udziałem członków obu kapituł jest dokument Mengoza prepozyta trzemeszńskiego i Guntera dziekana kapituły płockiej z 1215 r. w sprawie podziału dziesięcin między klasztorem w Strzelnie a biskupstwem kujawskim; w roli świadków wydających zgodę na dokonaną przez biskupa Bartona transakcję zamienną pojawili się prałaci i kanonicy obu kapituł, wrocławskiej i kruszwickiej<sup>146</sup>. Dodać do tego trzeba znaczące opatrywanie tytułów kanoników kruszwickich w dokumentach biskupich dzierżawczym zaimkiem *nostris*<sup>147</sup>. Jednakże za najbardziej sugestywny przejaw równego statusu kapituł, w dodatku w okolicznościach diecezjalnego synodu, uznać trzeba określenie *germane ecclesie*, użyte w dokumencie biskupa Michała z 1233 r.<sup>148</sup> Za znaczące uznać trzeba jeszcze uwzględnienie kapituły kruszwickiej na równi z katedralną w wielkim przywileju immunitetowym księcia Kazimierza Konradowicza z 1250 r. Nie jest jasne, co w rzeczonym dokumencie skrywa się pod majątkiem kościoła św. Piotra, wymienionym osobno obok majątku właściwej kapituły kruszwickiej; być może zaznaczono w ten sposób odrębność uposażenia kruszwickiego prepozyta<sup>149</sup>. Osobna uwaga należy

<sup>142</sup> Szersza argumentacja: M.R. Pauk, Bulla gnieźnieńska. Podstawy materialne i ideowe władzy biskupiej w Europie Środkowej (ok. 1050-1200) [w przygotowaniu].

<sup>143</sup> J. Tazbrowa, Początki, s. 230-231; P. Kriedte, Die Herrschaft, s. 25-27; M. Michalski, Ustanowienie, s. 103-104.

<sup>144</sup> O elekcjach biskupów kujawskich w XIII w. zob. J. Maciejewski, Episkopat polski doby dzielnicowej 1180-1320, Kraków-Bydgoszcz 2003, s. 66-67.

<sup>145</sup> Np. Kodeks dyplomatyczny Polski, t. II/1, nr 14, 21; Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku, wyd. B. Ulanowski, w: Archiwum Komisji Historycznej, t. IV, Kraków 1888, nr 2, s. 117; nr 7, s. 177; nr 13, s. 187; nr 20, s. 194; nr 38, s. 213.

<sup>146</sup> Tamże, nr 2, s. 117.

<sup>147</sup> Tamże, nr 17, s. 191 (*canonicus noster Crusficiensis*); nr 33, s. 204 (*archidiaconus noster Crusuicensis*).

<sup>148</sup> Tamże, nr 7, s. 177.

<sup>149</sup> Tamże, nr 13, s. 185-188.

się też dyplomowi wystawionemu przez biskupa Wolimira w 1265 r. Dokumentuje on wprawdzie zwykłą transakcję majątkową, w której stroną był scholastyk włocławski, ale poświadcza celebrowanie przez biskupa Wolimira mszy przy głównym ołtarzu kolegiaty kruszwickiej w asyście tamtejszych kanoników w dniu świętych patronów Piotra i Pawła. Przed tym ostatnim gremium doszło też do zatwierdzenia wspomnianej transakcji<sup>150</sup>. W źródłach, poza dość szybko uregulowaną sprawą osobnego archidiaconatu kruszwickiego, nie odnajdujemy żadnych śladów konfliktów, porównywalnych z tymi, które przez długie dziesięciolecia toczyli ze sobą kanonicy z Leitzkau i Brandenburga oraz z Żytyc i Naumburga. Stan ten wyjaśnić można jedynie spełnieniem aspiracji kanoników kruszwickich do równej rangi i zadań w diecezji, ale też może relatywnie wczesnym zjawiskiem przenikania się personalnego obu środowisk, co prozopograficznie uchwytne jest dopiero od początku XIV w.<sup>151</sup>

Zbliżając się do ostatecznej konkluzji, warto jeszcze zatrzymać się przy słabościach dotychczas proponowanych rozwiązań. Słabości te widoczne są w obu głównych propozycjach wyjaśnienia problemu wyjątkowości biskupstwa kujawskiego. Badacze argumentujący za jedną diecezją i wskazujący od początku jej policentryczność zwykli operować wielce nieostrym pojęciem „rezydencji biskupiej”, która najpierw miała znajdować się w Kruszwicy, by następnie zostać przeniesiona do Włocławka<sup>152</sup>. Argumentując przeciw temu wyjaśnieniu, M. Danielewski niewątpliwie słusznie wskazywał na fakt istnienia w XII-XIII w. jeszcze innych, obok Włocławka i Kruszwicy, rezydencji biskupów kujawskich (także Parchanie, Raciążek czy Wolbórz), które jednak nie wpłynęły na nomenklaturę biskupstwa. Historyk ten wylał jednak dziecko z kąpielą, gdyż podobnie jak autorzy, z którymi polemizuje, nie wziął pod uwagę najważniejszego czynnika owej „stołeczności” ośrodka w ramach diecezji – istnienia instytucjonalnego środowiska kleru, realizującego wraz z biskupem apostolski ideał życia wspólnotowego i asystującego mu w świątecznych czynnościach liturgicznych, w celebrowaniu synodów oraz w innych aktach o charakterze rytualnym, np. wspólnym spożywaniu posiłków i demonstrowaniu dobroczynności<sup>153</sup>. Postulowana przez Ambrożego Boguckiego dwustoletniość diecezji polegała na czymś zupełnie innym niż jej, słusznie krytykowane przez M. Danielewskiego, jedynie domniemane skłenie z terytoriów o różnej proveniencji. Równa ranga obu kapituł przejawiać się musiała w konkretnych rozwiązaniach organizacyjnych, równym udziale w liturgii, jurysdykcji i zarządzie diecezji. Dlatego w kilku analizowanych przypadkach wystąpił konflikt o zachowanie przez dawną kapitułę tymczasową uprawnień archidiaconalnych. Wzajemne relacje obu kapituł kujawskich wydają się w tej kwestii naznaczone na początku XIII w. tego samego rodzaju konfliktem, jak w przypadku Żytyc i Leitzkau, skoro na synodzie diecezjalnym w Inowrocławiu 6 X 1233 r. biskup Michał zdecydował o przywróceniu godność archidiacona kruszwickiego, połączonej niegdyś „z niewiadomych przyczyn” przez jego poprzednika Ogierza z archidiaconatem

<sup>150</sup> Tamże, s. 90, nr 33.

<sup>151</sup> J. B i e n i a k, Wzajemne powiązania osobowe kapituł włocławskiej i kruszwickiej w średniowieczu, w: Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowoczesnej. Studia nad pochodzeniem i funkcjonowaniem elity kościelnej, Toruń 2000, s. 53-68.

<sup>152</sup> Np. J. M a c i e j e w s k i, Biskupstwo, s. 79.

<sup>153</sup> Najbliższy trafnej oceny był niewątpliwie P. K r i e d t e, Die Herrschaft, s. 29.

włocławskim<sup>154</sup>. W uzasadnieniu tego kroku pobrzmiewa troska biskupa o równy honor i status obu – jak napisano w dyplomie – braterskich kościołów (*germane ecclesie*). Warto sięgnąć jeszcze raz do niewykorzystanych tu w pełni analogii północnosaskich. Przywilej arcybiskupa hambursko-bremeńskiego Adalberona z 1142 r., potwierdzający uposażenie odnowionej kapituły hamburskiej, nadawał kanonikom także prawo do sprawowania liturgii w najważniejsze święta kościelne oraz czynienia aktów miłosierdzia względem żywych i umarłych w zastępstwie metropolity – w domyśle: wtedy, gdy on wykonuje te czynności w otoczeniu kanoników bremeńskich<sup>155</sup>. Jego następca Hartwig I, regulując w 1160 r. relację pomiędzy swymi dwiema kapitułami, postanowił dodatkowo, by synod prowincjalny dla połabskiej części diecezji odbywany był dorocznie w Hamburgu, a dla terytoriów na zachód od rzeki – w Bremie<sup>156</sup>. Komunikacyjna wygoda uczestników to tylko jeden, i być może nie najważniejszy, z powodów zastosowania tego rozwiązania.

Zarówno zwolennicy kanonicznej unifikacji dwóch diecezji, jak i przeniesienia stolicy diecezjalnej z Kruszwicy do Włocławka w obrębie jednej diecezji, zdają się nie wyciągać wniosku ze szczególnie znaczącego tutaj braku jakiegokolwiek śladu zaangażowania papieżstwa. Tymczasem oba przedsięwzięcia, a zwłaszcza połączenie biskupstw, zgodnie z kanonami, wymagały już w XI-XII w. przyzwolenia papieża. Z pontyfikatu na pontyfikat geometrycznie przyrastające w XII w. upiśmiennienie czynności prawnych kurii rzymskiej sprawiało, że zgoda taka przybrać musiałaby formę dokumentu. Przywileje papieskie towarzyszyły od samego początku translacji biskupstwa żytyckiego, chociaż wtedy prerogatywy papieskie nie były jeszcze w pełni skodyfikowane w licznych dopiero po połowie XI w. nowych kolekcjach kanonistycznych. Sięgano po nie, łącznie z falsyfikatami, także w kolejnych fazach sporu między kapitułami. Podobnie rzecz przedstawia się w przypadku biskupstwa pomorskiego. Przeniesienie katedry z Wolina do Kamienia pozostawiło ślad w postaci konfirmacji papieskiej, wpisanej do przywileju z 1188 r. Wcześniejsze, bardzo prawdopodobne korzystanie przez biskupów z konwentu premonstratenskiego z Grobe w roli zastępczej kapituły nie pozostawiło natomiast żadnych śladów poza przygodnymi wzmiankami kronikarskimi o „biskupstwie uznamskim”. Analogia do biskupstwa kujawskiego rysuje się tu bardzo wyraźnie. Dodać warto, że biskupstwo to dysponuje zachowanymi w oryginałach uroczystymi przywilejami papieskimi z lat 1148 i 1238, a zatem brak dokumentu związanego z translacją katedry lub unifikacją biskupstw nie może być łatwo wytłumaczony ubytkami w zasobie archiwalnym.

Ostatecznie porzucić należy również pogląd o formalnym przeniesieniu stolicy biskupiej z Kruszwicy do Włocławka w obrębie jednego biskupstwa. Bulla Eugeniusza III, sporządzona bez wątplenia na podstawie supliki, wniesionej do kurii w tej czy innej formie, nie pozostawia wątpliwości, że biskup kujawski Werner za swą

<sup>154</sup> Dokumenty kujawskie i mazowieckie, s. 69, nr 7: *nos accedente Vladizlaviensis capituli coniuencia archidiaconalem personatum ecclesie restituimus Crusuicensi, quem dominus quidem Hogerius iam dicte decisum ecclesie, Vladizlaviensi archidiaconatui, qua nescimus, uniuerat intencione.*

<sup>155</sup> Hamburgisches Urkundenbuch, t. I, nr 162.

<sup>156</sup> Tamże, nr 220; zob. H. Wolter, Die Synodalitätigkeit der Erzbischöfe von Hamburg-Bremen bis zum Jahre 1223, *Annuaire Historiae Conciliorum* 22, 1990, s. 16-18.



formalną stolicę uważał Włocławek. Jedyną przesłanką wniosku o translację katedry jest zatem zapiska w późnym i mało wiarygodnym katalogu biskupów włocławskich, odnosząca się do pontyfikatu Onolda<sup>157</sup>. Można jednak sądzić, że takie przeniesienie statusu katedry pozostawiłoby bardziej namacalne, współczesne sobie ślady źródłowe. Przenosząc ok. 1140 r. katedrę swojej diecezji z kościoła św. Piotra do kościoła św. Wacława, i to tylko w obrębie tej samej *civitas episcopalis*, czyli Ołomuńca, biskup morawski Henryk Zdík odczuwał potrzebę nie tylko zapytania o pisemną zgodę swego metropolity, arcybiskupa Moguncji Adalberta, ale także wystawienia własnych dyplomów w tej sprawie<sup>158</sup>. Regulował on w nich relacje pomiędzy nową kapitułą katedralną a kapitułą kolegiacką, utworzoną z osadzonych u św. Piotra kanoników, ale nade wszystko przekazywał zapis pamięci o całym wydarzeniu<sup>159</sup>.

Tezy o kanonicznej „komasacji” dwóch biskupstw w latach sześćdziesiątych XII w. nie wspiera także analiza uposażenia biskupstwa włocławskiego, zewidencjonowanego w przywileju protekcyjnym Eugeniusza III z 1148, w konfrontacji ze stanem opisanym w analogicznym przywileju Grzegorza IX z 1238 r.<sup>160</sup> Lista posiadłości biskupstwa w tym drugim została przejęta z pierwszego bez dodania czegokolwiek, a odróżnia się wyłącznie drobnymi zmianami redakcyjnymi (jak np. doprecyzowanie kwestii własności dziesięcin z grodu gdańskiego). Trudno określić, jak wyglądać miałyby w praktyce owa „komasacja”, ale w sferze materialnej należałoby się domyślać przede wszystkim przejęcia pomiędzy 1148 a 1238 r. przynajmniej części uposażenia rzekomej diecezji kruszwickiej. Nie sposób wyjaśnić zatem nieuwzględnienia go w bulli protekcyjnej Grzegorza IX niczym innym, jak tylko brakiem faktu takiego przejęcia<sup>161</sup>.

Postawmy kropkę na nad „i”: diecezja kruszwicka jest wyłącznie produktem historiograficznej kreacji i nigdy nie istniała jako osobny byt instytucjonalny. Niniejszy tekst, którego podstawowym celem jest ostateczne rozstrzygnięcie długotrwałej historiograficznej kontrowersji, ma jednak na celu także przetestowanie granic skutecznej poznawczo komparatystyki historycznej i jej użyteczności w rozwiązywaniu spornych zagadnień polskiego wczesnego średniowiecza. W przypadku problemu dwóch diecezji na dwunastowiecznych Kujawach okazuje się ona skuteczna w wyjaśnianiu rzeczy niedostatecznie opisanych w rodzimych przekazach źródłowych. Jej użyteczność uwarunkowana jest jednak bliskością geograficzną, chronologiczną i kulturową badanych zjawisk. Dowodzi ponadto, że w praktyce badawczej warto przekraczać zarówno wąskie ramy narodowych historiografii, jak i średniowieczne granice polityczne, niestanowiące wszakże żadnej bariery dla przenikania wzorów kultury polityczno-religijnej oraz rozwiązań instytucjonalnych.

<sup>157</sup> *Catalogi episcoporum Vladislaviensium*, s. 25.

<sup>158</sup> *Codex diplomaticus et epistolaris Regni Bohemiae*, t. I, wyd. G. Friedrich, Pragae 1904-1907, nr 115,

<sup>159</sup> O właściwej dacie dokumentów biskupa Henryka Zdika zob. J. B i s t ř i c k ý, *Zdikovy listiny*, *Český časopis historický* 96, 1998, s. 292-306.

<sup>160</sup> *Pommerellisches Urkundenbuch*, wyd. M. Perlbach, Danzig 1882, nr 2, 61.

<sup>161</sup> Śladów przesunięć majątkowych pomiędzy rzekomym biskupstwem kruszwickim a włocławskim doszukiwała się w źródłach jedynie J. T a z b i r o w a, *Początki*, s. 240-243, ale bez uwzględnienia przywileju Grzegorza IX, który nie potwierdza takich zmian stanu posiadania.

## BIBLIOGRAFIA

- Banaszkiewicz J., Giecz na Gallowej liście wielkich grodów Bolesława Chrobrego, w: Gród piastowski w Gieczu. Geneza – funkcja – kontekst, Poznań 2016.
- Beumann H., Das päpstliche Schisma von 1130, Lothar III. und die Metropolitanrechte von Magdeburg und Hamburg-Bremen in Polen und Dänmark, w: Deutsche Ostsiedlung in Mittelalter und Neuzeit, Köln-Wien 1971.
- Bieniak J., Wzajemne powiązania osobowe kapituł włocławskiej i kruszwickiej w średniowieczu, w: Duchowieństwo kapitulne w Polsce średniowiecznej i wczesnonowożytnej. Studia nad pochodzeniem i funkcjonowaniem elity kościelnej, Toruń 2000.
- Biermann F., Blum O., Hergheligi C., Neue Forschungen zum Prämonstratenserstift Grobe auf der Insel Usedom. Ausgrabungen am Wilhelmshofer Priesterkamp im Jahre 2010, Bodendenkmalpflege in Mecklenburg 63, 2015.
- Bishop Reformed. Studies of Episcopal Power and Culture in the Central Middle Ages, red. J.S. Ott, A. Trumbore Jones, Aldershot 2007.
- The Bishop. Power and Piety at the First Millennium, red. S. Gilsdorf, Münster 2002 (Neue Aspekte der europäischen Mittelalterforschung 4).
- Bistrický J., Zdikovy listiny, Český časopis historický 96, 1998.
- Bogucki A., Przynależność administracyjna Kujaw w XI i XII wieku, w: Stolica i region. Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej, Włocławek 1995.
- Bölling J., Zwischen Regnum und Sacerdotium. Historiographie, Hagiographie und Liturgie der Petrus-Patrozinien im Sachsen der Salierzeit (1024-1125), Ostfildern 2017.
- Christensen A.E., Archbishop Asser, the Emperor and the Pope. The first Archbishop of Lund and his Struggle for the Independence of the Nordic Church, Scandinavian Journal of History 1, 1976.
- Danielewski M., Cuiavia Christiana. U progu chrześcijaństwa i Kościoła na Kujawach w X-XII wieku, Poznań 2019.
- Dąbrowska E., Krzyż arcybiskupów polskich, w: taż, Groby, relikwie i insygnia. Studia z dziejów mentalności średniowiecznej, Warszawa 2008.
- Dąbrowska E., Nieznane groby średniowiecznych duchownych z kolegiaty pw. św. Piotra i Pawła w Kruszwicy, Studia Źródłoznawcze 54, 2016.
- Derwich M., Monastycyzm benedyktyński w średniowiecznej Europie i Polsce. Wybrane problemy, Wrocław 1998.
- Dobosz J., Kruszwica w dziejach państwa i Kościoła polskiego doby piastowskiej, w: Kruszwica wczesnośredniowieczna, Warszawa 2023 (Origines Polonorum, t. 16).
- Dobosz J., Monarcha i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku, Poznań 2002.
- Duggan A.J., Iura sua unicuique tribuat. Innocent II and the Advance of the Learned Law, w: Pope Innocent II (1130-1143). The World vs The City, London – New York 2016.
- Die 'Episkopalisierung der Kirche' im europäischen Vergleich, red. A. Bihrer, H. Röckelein, Berlin-Boston 2022 (Studien zur Germania Sacra, Neue Folge 13).
- Ertl Th., Kanonistik als angewandte Wissenschaft. Balduin von Brandenburg und der Streit um die Brandenburger Bischofswahl, w: Handschriften, Historiographie und Recht. Winfried Stelzer zum 60. Geburtstag, München 2002 (Mitteilungen des Instituts für Österreichische Geschichtsforschung. Ergbd. 42).
- Fuhrmann H., Provincia constat duodecim episcopatus. Zum Partiarchatsplan Erzbischof Adalberts von Hamburg-Bremen, Studia Gratiana 9, 1967.
- Gelting M., Elusive Bishops. Remembering, Forgetting, and Remaking the History of the Early Danish Church, w: The Bishop. Power and Piety at the First Millennium, Münster 2004.
- Görich K., Die Ehre Friedrich Barbarossas. Kommunikation, Konflikt und politisches Handeln im 12. Jahrhundert, Darmstadt 2001.
- Görich K., Ehre des Erzbischofs. Arnold von Selenhofen (1153-1160) im Konflikt mit Mainz, Archiv für mittelrheinische Kirchengeschichte 53, 2001.

- Górski K., Lund et Gniezno dans les années 1130-1139. Suppression et restitution de deux provinces ecclésiastiques, *Cahiers de civilisation médiévale* 19, 1976.
- Grauen W.N., Norbert Erzbischof von Magdeburg (1126-1134), Duisburg 1986.
- Groten M., Priorenkolleg und Domkapitel von Köln im Hohen Mittelalter. Zur Geschichte des kölnischen Erzstifts und Herzogtum, Bonn 1980 (*Rheinisches Archiv* 109).
- Hardt M., Die Etablierung der Bistümer Brandenburg und Havelberg und ihre Integration in die Magdeburger Kirchenprovinz (10.-12. Jahrhundert), w: 1050 Jahre Erzbistum Magdeburg (968-2018). Die Errichtung und Etablierung des Erzbistums im europäischen und regionalen Kontext (10.-12. Jahrhundert), Leipzig 2022 (*Italia Regia. Fonti e ricerche per la storia medievale* 6).
- Hardt M., The Significance of the Premonstratensians for the Polabian and Baltic Slavs, *Materiały Zachodniopomorskie* 17, 2021.
- Hoffmeister Ph., Die Doppeltitel der Bischöfe, *Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte, Kanonistische Abteilung* 34, 1947.
- Janicki M.A., Romańskie napisy haftowane na jedwabnych pasmach z grobu nr 24 w kolegiacie w Kruszwicy, *Studia Źródłoznawcze* 54, 2016.
- Jenseits des Königshofs. Bischöfe und ihre Diözesen im nachkarolingischen ostfränkisch-deutschen Reich (850-1100), red. A. Bihrer, S. Bruhn, Berlin-Boston 2019 (*Studien zur Germania Sacra. Neue Folge* 10).
- Johrendt J., Das Innozenzianische Schisma aus kurialer Perspektive, w: Gegenpäpste – ein unerwünschtes mittelalterliches Phänomen, Wien-Köln-Weimar 2012 (*Papsttum im mittelalterlichen Europa* 1).
- Kaczmarek J., Początki architektury sakralnej w Kruszwicy, w: Początki architektury monumentalnej w Polsce. Materiały z sesji naukowej. Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku, Gniezno 2004.
- Kaluza-Baumruker M., Das Schweriner Domkapitel (1171-1400), Köln 1987 (*Mitteldeutsche Forschungen* 96).
- Kéry L., Die Errichtung des Bistums Arras 1093/1094, Sigmaringen 1994 (*Beihefte der Francia* 33).
- Knibbs O.E., Ansgar, Rimbert and the Forged Foundations of Hamburg-Bremen, Farnham-Burlington 2011.
- Kölzer Th., Ansgar und das Erzbistum Hamburg. Eine Nachlese, *Archiv für Diplomatik* 66, 2020.
- Krabbo H., Die brandenburgische Bischofswahl im Jahre 1221, *Forschungen zur brandenburgischen und preußischen Geschichte* 17, 1904.
- Kriedte P., Die Herrschaft der Bischöfe von Włocławek in Pommerellen von den Anfängen bis zum Jahre 1409, Göttingen 1974.
- Kunde H., Der Westchor des Naumburger Doms und die Marienstiftskirche. Kritische Überlegungen zur Forschung, w: *Religiöse Bewegungen im Mittelalter. Festschrift für Matthias Werner zum 65. Geburtstag*, Köln 2007.
- Kurze D., Bischof Wilmar und die Gründung des Domkapitels 1161, w: 850 Jahre Domkapitels Brandenburg, Regensburg 2011 (*Schriften des Domstifts Brandenburg* 5).
- Labuda G., Około datacji dokumentów fundacyjnych klasztoru premonstratensów w Grobe (1159, 1168?, 1177-1179), w: *Personae, colligationes, facta*, Toruń 1991.
- Labuda G., Początki diecezjalnej organizacji na Pomorzu i Kujawach w XI-XII wieku, *Zapiski Historyczne* 33, 1968.
- Ludwig M., Das Domstift Naumburg, Berlin-Boston 2022 (*Germania Sacra, ser. 3, t. XIX/1*).
- Maciejewski J., Biskupstwo włocławskie i jego kujawsko-pomorscy ordynariusze w Polsce piastowskiej – stan i perspektywy badań, w: *Historiograficzna prognoza 2000: stan i potrzeby badań nad dziejami regionów kujawsko-pomorskiego i sąsiednich*, Bydgoszcz 2000.
- Maciejewski J., Episkopat polski doby dzielnicowej 1180-1320, Kraków-Bydgoszcz 2003.
- Maciejewski J., Uwagi o tytulaturze biskupów włocławskich do początku XIV wieku, *Nasza Przeszłość* 79, 1993.
- Maleczyński K., Bolesław III Krzywousty, Wrocław 1975.

- Meckelnborg Ch., *Tractatus de urbe Brandenburg*. Die älteste Zeugnis brandenburgischer Geschichtsschreibung. Textanalyse und Edition, Berlin 2015 (Schriften der Landesgeschichtlichen Vereinigung für die Mark Brandenburg, NF 7).
- Michalski M., *Ustanowienie i wczesne dzieje biskupstwa kujawskiego*, w: *Scripta minora*, t. I, Poznań 1996.
- Nyberg T.S., *Die Kirche in Skandinavien. Mitteleuropäischer und englischer Einfluss im 11. und 12. Jahrhundert. Anfänge der Domkapitel Børglum und Odense in Dänemark*, Sigmaringen 1986.
- Pauk M.R., *Capella regia i struktury Kościoła monarszego w Europie Środkowej X-XII wieku. Ottońsko-salickie wzorce ustrojowe na wschodnich rubieżach łacińskiego chrześcijaństwa*, w: *Granica wschodnia cywilizacji zachodniej w średniowieczu*, Warszawa 2014.
- Pauk M.R., *Did the Piast Dynasty Have a Court Bishopric? The Poznań Bishopric and its Bishops during the so Called Second Piast Monarchy (cca. 1070-1140)*, w: *Polonia coepit habere episcopum. The Origin of the Poznań Bishopric in the Light of the Latest Research*, Poznań 2019.
- Pauk M.R., *Początki Kościoła na Pomorzu*, w: *Europa sięga nad Bałtyk. Polska i Pomorze w kształtowaniu cywilizacji europejskiej (X-XII w.)*, Wrocław 2020 (*Scripta Historica Europea* 5).
- Petersen S., *Bistumsgründungen im Widerstreit zwischen Königen, Bischöfen und Herzögen. Die Bistumsgründungen in ottonischer, salischer und staufischer Zeit*, w: *Bistümer und Bistumsgrenzen vom frühen Mittelalter bis zur Gegenwart*, Rom-Freiburg-Wien 2006.
- Petersen S., *Die Anfänge der Domkapitel in Brandenburg und Havelberg*, w: *1050 Jahre Erzbistum Magdeburg (968-2018). Die Errichtung und Etablierung des Erzbistums im europäischen und regionalen Kontext (10.-12. Jahrhundert)*, Leipzig 2022 (*Italia Regia. Fonti e ricerche per la storia medievale* 6).
- Petersohn J., *Der südliche Ostseeraum im kirchlich-politischen Kräftespiel des Reichs, Polens und Dänemarks vom 10. bis 13. Jahrhundert*, Köln-Wien 1979 (*Ostmitteleuropa in Vergangenheit und Gegenwart* 17).
- Piętkowski P., *Biskupstwo pomorskie jako początek biskupstwa kamieńskiego*, Wrocław 2015 (*Scripta Historica Medievalia* 4).
- Prémontré des Ostens. *Das Kloster Unser Lieben Frauen Magdeburg vom 11. bis 17. Jahrhundert*, red. M. Puhle, Oschersleben 1996.
- Radziwiński A., *Duchowieństwo kapituł katedralnych w Polsce XIV i XV w. na tle porównawczym. Studium nad rekrutacją i drogami awansu*, Toruń 1995.
- Radziwiński A., *Uwagi o powstaniu i organizacji kapituły wrocławskiej w średniowieczu*, w: *Stolica i region. Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej*, Włocławek 1995.
- Reuter T., *A Europe of Bishops. The Age of Wulfstan of York and Burchard of Worms*, w: *Patterns of Episcopal Power. Bishops in Tenth and Eleventh Century Western Europe*, Berlin-Boston 2011 (*Prinz-Albert-Forschungen* 6).
- Rębkowski M., *Chrześcijaństwo na Pomorzu z perspektywy archeologii (X-XI w.)*, w: *Europa sięga nad Bałtyk. Polska i Pomorze w kształtowaniu cywilizacji europejskiej (X-XII w.)*, Wrocław 2020 (*Scripta Historica Europea* 5).
- Riebel M., *„cum imperatore perrexit in Italiam”. Magdeburger Erzbischöfe und Naumburger Bischöfe als Teilnehmer von Italienzügen (1037-1137)*, w: *1050 Jahre Erzbistum Magdeburg (968-2018). Die Errichtung und Etablierung des Erzbistums im europäischen und regionalen Kontext (10.-12. Jahrhundert)*, Leipzig 2022 (*Italia Regia. Fonti e ricerche per la storia medievale* 6).
- Robinson I.S., *Innocent II and the Empire*, w: *Pope Innocent II (1130-1143). The World vs The City*, London – New York 2016.
- Rolker Ch., *Canon Law in the Age of Reforms (c. 1000 to 1150)*, Washington 2023 (*History of Medieval Canon Law*).

- Rosik S., Bolesław Krzywousty, Wrocław 2013.
- Rupp G., Die Ekkehardiner, Markgrafen von Meissen und ihre Beziehungen zum Reich und zu den Piasten, Frankfurt am Main 1996.
- Schieffer R., Die Reichweite päpstlicher Entscheidungen nach der papstgeschichtlichen Wende, w: Das begrenzte Papsttum. Spielräume päpstlichen Handelns. Legaten – delegierte Richter – Grenzen, Berlin-Boston 2013.
- Schlesinger W., Kirchengeschichte Sachsens im Mittelalter, t. II, Köln-Graz 1962.
- Schmidt H.-J., Kirche, Staat, Nation. Raumgliederung der Kirche im mittelalterlichen Europa, Weimar 1999 (Forschungen zur mittelalterlichen Geschichte 37).
- Schönfeld B., Die Urkunden der Gegenpäpste. Zur Normierung der römischen Kanzleigewohnheiten im 11. und 12. Jahrhundert, Köln 2018 (Papsttum im mittelalterlichen Europa 7).
- Schrör M., Metropolitangewalt und papstgeschichtliche Wende, Husum 2009.
- Schubert E., Die Bestattungen von Naumburger Bischöfen im Naumburger Dom, Sachsen und Anhalt 26, 2014.
- Seebacher G., Schößler W., Gahlbeck Ch., Brandenburg/Havel. Prämonstratenser-Domkapitel St. Peter und Paul, w: Brandenburgisches Klosterbuch. Handbuch der Klöster, Stifte und Kommenden bis zur Mitte des 16. Jahrhunderts, t. I, Berlin 2007.
- Seegrün W., Das Papsttum und Skandinavien bis zur Vollendung der nordischen Kirchenorganisation (1164), Neumünster 1967.
- Sembdner A., Die Etablierung Bistums Zeit-Naumburg im 11. und 12. Jahrhundert. Strukturelle Formierung und gesellschaftliche Transformation von der Verlegung des Bischofsitzes 1028 bis ca. 1150; w: 1050 Jahre Erzbistum Magdeburg (968-2018). Die Errichtung und Etablierung des Erzbistums im europäischen und regionalen Kontext (10.-12. Jahrhundert), Leipzig 2022 (Italia Regia. Fonti e ricerche per la storia medievale 6).
- Sembdner A., Fehlendes Puzzlestück des Naumburger Westchors? Ein fragmentarisch überliefertes Kopialbuch der Naumburger Domkirche aus dem 13. Jahrhundert, Archiv für Diplomatik 67, 2021.
- Skwierczyński K., Custodia civitatis. Sakralny system ochrony miasta w Polsce wcześniejszego średniowiecza na przykładzie siedzib biskupich, Kwartalnik Historyczny 103, 1996.
- Spors J., Podziały polityczne Pomorza Gdańskiego i Sławięnsko-Słupskiego w XII-XIV wieku, Słupsk 1983.
- Staab F., Die Gründung der Bistümer Erfurt, Bünaburg und Würzburg durch Bonifatius im Rahmen der fränkischen und päpstlichen Politik, Archiv für mittelrheinische Kirchengeschichte 40, 1988.
- Stratmann M., Das Recht der Erzbischofsweihe in ostfränkisch-deutschen Reich vom 8. bis 13. Jahrhundert, w: Papsttum, Kirche und Recht im Mittelalter. Festschrift für Horst Fuhrmann zum 65. Geburtstag, Tübingen 1991.
- Stróżyk P., Jeszcze o dokumentach fundacyjnych klasztoru premonstratensów w Grobe, Roczniki Historyczne 58, 1992.
- Szczepan M., Bulla Eugeniusza III z 4 IV 1148 jako świadectwo misji pruskiej biskupstwa wrocławskiego w XII wieku, w: Dzierżawcy, literaci, posłowie, Malbork 2011 (Studia z dziejów średniowiecza 16).
- Tazbirowa J., Początki biskupstwa na Kujawach, Przegląd Historyczny 53, 1962.
- Trěštík D., Moravský biskup roku 976, w: Ad vitam et honorem. Profesoru Jaroslavu Mezníkoví přátelé a žáci k pětasedesátým narozeninám, Brno 2003.
- Veneziani E., The Papacy and Ecclesiology of Honorius II (1124-1130). Church Governance after the Concordat of Worms, Woodbridge 2023.
- Wasilewski T., Kościół monarszy w X-XII w. i jego zwierzchnik biskup polski, Kwartalnik Historyczny 92, 1985.
- Wentz G., Das Bistum Havelberg, Berlin-Leipzig 1933 (Germania Sacra, ser. I, t. II).
- Wentz G., Das staatsrechtliche Stellung des Stifts Jerichow, Sachsen und Anhalt 5, 1929.
- Wiedemann B., Pater sanctissime. Petitions to the Pope in the Twelfth and Thirteenth Century, Archiv für Diplomatik 69, 2023.

- Wiessner H., *Das Bistum Naumburg*, t. I, Berlin 1997 (*Germania Sacra NF*, t. XXXV/1).
- Wihoda M., *Morava v době knížecí 906-1197*, Praha 2010.
- Willich Th., *Magdeburger Primatskonstruktionen vom 10. bis zum 14. Jahrhundert*, w: *Tradition und Wandel. Beiträge zur Kirchen-, Gesellschafts- und Kulturgeschichte. Festschrift für Heinz Dopsch*, Wien-München 2001.
- Wolter H., *Die Synodaltätigkeit der Erzbischöfe von Hamburg-Bremen bis zum Jahre 1223*, *Annuario Historiae Conciliorum* 22, 1990.
- Zachorowski S., *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, wyd. 2, Kraków 2005.

## **Dioceses, bishops and chapters on the southern coast of the Baltic, or once again on the 12th century history of the Cuiavian bishopric**

### Summary

The purpose of the present study is a new examination of the complex problem of the beginnings of the Cuiavian bishopric in the 12th century. There is no consensus in the literature concerning the basic facts: whether two bishoprics were created around 1124 in Włocławek and Kruszwica, or only one in Włocławek. The premiss for the thesis about two dioceses is the privilege of Innocent II for Norbert, the archbishop of Magdeburg, from 1133. This is the only source in which both diocesan capitals were listed together. The other important circumstances are naming bishops interchangeably as those of Cuiavia, Włocławek or Kruszwica until early 13th century and the special status of the Kruszwica chapter in the Middle Ages, which functioned as the second cathedral chapter of the Cuiavian bishopric, along the chapter in Włocławek, founded before 1185. The intention of the author is to prove that the thesis dominating in Polish literature and assuming the foundation of two bishoprics, of which the one of Kruszwica was liquidated around the middle of the 12th century, is the result of wrong interpretation of the sources. For that purpose a new interpretation of the list of Polish bishoprics in the privilege of Innocent II is proposed, indicating intentional increase in the number of suffragans as a device to heighten the “honour” and prestige of the archbishop of Magdeburg in the whole Reich. A better understanding of the principles of political culture and mentality of church officials in the 12th century is possible by referring to canonist sources and to the analogy to contemporary attempts of archbishops of Hamburg-Bremen to increase the number of their own suffragans. In order to explain the special status of the Kruszwica chapter in the 12th century, the author points out its functioning for a long time as a deputy council of canons, especially in the matters of liturgy, because there was no cathedral chapter in the capital of the diocese. Such solution is not unique in the 12th and 13th centuries, as analogical situations can be found in the eastern areas of the Reich (Starogard/Oldenburger – Lübeck, Brandenburg – Leitzkau, Wolin – Uznam – Kamień, Zeitz – Naumburg).

*Translated by Rafał T. Prinke*